



# WIADOMOŚCI Z PROWINCJI



NUMER 25 - 3/2018 • ROK XXXII

Biuletyn Informacyjny Prowincji Św. Maksymiliana Marii Kolbego Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych W Polsce



## POŚWIĘCENIE KLASZTORU W HAMBURGU

w numerze między innymi:



### ZAKOŃCZENIE JUBILEUSZU W POZNANIU

W dniu 12 września 2018 r., w Poznaniu odbyły się uroczystości wieńczące rok jubileuszowy 50. rocznicy koronacji obrazu Matki Bożej w Cudy Wielmożnej.



### 25 LAT W GELSENKIRCHEN

30 września w klasztorze w Gelsenkirchen miał miejsce jubileusz dwudziestopięciolecia naszej franciszkańskiej obecności w tym mieście.



### XV ZJAZD MI W OSTRÓDZIE

Pod hasłem „Życzę sobie, abyście codziennie odmawiali różaniec...” w sobotę 22 września w Ostródzie odbył się XV Zjazd Rycerstwa Niepokalanej Polski Północnej.



POGRZEB O. STEFANA MALANDEGO

### WYSTARCZY SIĘGAŃC PO ZIOŁA

Będąc ziołarzem fitoterapeutą, doradcą medycyny naturalnej, nie zapominam, że jestem kapłanem - z o. Tomaszem Tęgowskim, ziołarzem fitoterapeutą, rozmawiała Maja Studzińska.





Słowo Boże

www.kazdej.porze

Ap 10,9



Franciszkańskie rozważania  
Słowa Bożego - codziennie

[3zdania.pl](http://3zdania.pl)

[twitter.com/3zdania](https://twitter.com/3zdania)  
[facebook.com/3zdania](https://facebook.com/3zdania)

# ZAKOŃCZENIE ROKU JUBILEUSZOWEGO W POZNANIU

W dniu 12 września 2018 r., w Sanktuarium Franciszkanów na Górze Przemysła, odbyły się uroczystości wieńczące rok jubileuszowy 50. rocznicy koronacji obrazu Matki Bożej w Cudy Wielmożnej Pani Poznania.



Uroczystości rozpoczęły się Eucharystią dziękczynną pod przewodnictwem prowincjała o. Jana Maciejowskiego. W kościele zgromadzili się bracia z Prowincji św. Maksymiliana M. Kolbego, duchowieństwo Archidiecezji Poznańskiej, przedstawiciele życia konsekrowanego z Poznania, przedstawiciele władz samorządowych oraz wierni czciciele Matki Bożej.

Prowincjał w homilii podkreślił wymiar dziękczynienia za to, co wydarzyło się w 1968 r., jak również za to, co działo się przez miniony rok jubileuszowy. Nawiązując do Ewangelii mówił również, że to nie my wybraliśmy Maryję, ale że Ona została nam dana przez Chrystusa jako Matka, do której możemy przychodzić i zwracać się z naszymi prośbami. To Ona,

wypełniając wolę Boga, wstawia się za nami, jako za swoimi dziećmi i szuka nas, aby przyprowadzić nas do Niego. W swoim słowie o. Jan wspominał m.in. br. Tomasza Dybowskiego, który jako kwestarz razem z obrazem Maryi chodził po ulicach Poznania niosąc ludziom pociechę. Zachęcił również, aby prosić o łaski za wstawiennictwem tego świętobliwego Brata, aby proces beatyfikacyjny, który kiedyś został rozpoczęty mógł zostać zakończony, a do tego potrzeba świadectwa łask otrzymanych przez jego wstawiennictwo.

Na zakończenie Mszy św. o. Leszek Klekociuk, gwardian wspólnoty poznańskiej, podziękował tym wszystkim, którzy przez lata wspierali klasztor i sanktuarium Matki Bożej w Cudy Wielmożnej. Następnie odbył się uroczysty akt

zawierzenia Matce Bożej.

Po Eucharystii odbył się koncert Pieśni Maryjnych w wykonaniu Kameralnej Orkiestry Dętej pod kierunkiem Pawła Joks.

Zdjęcia na stronie 4 i 5.

o. Grzegorz Kordek  
Fot. Szymon Murawka







# POGRZEB O. STEFANA MALANDEGO

W dniu 14.08.2018 r., w uroczystość św. Maksymiliana M. Kolbego, patrona naszej Prowincji, w Darłowie żegnaliśmy o. Stefana Malandego, który odszedł do Pana w dniu 11.08.2018 r.



Uroczystości pogrzebowe zgromadziły Braci z naszych klasztorów, księży, rodzinę, parafian z Darłowa jak i delegacje z innych placówek, w których posługiwał o. Stefan. Eucharystii przewodniczył ks. bp Krzysztof Zadarko, biskup pomocniczy diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej.

Po przywitaniu przez gwardiana i proboszcza, o. Wiesława Przybysza, został odczytany życiorys o. Stefana. Kaznodzieja, o. Stanisław Piankowski, podkreślił w kazaniu m.in. umiłowanie kapłaństwa i wspólnoty zakonnej przez o. Stefana oraz jego otwartość i gotowość do służby.

Na zakończenie Mszy św. pogrzebowej o. Tomasz Ryłko, wikariusz Prowincji, odczytał list o. Jana Maciejowskiego, będącego na Kapitulie Generalnej. Ojciec Jan dziękował o. Stefanowi za lata oddanej służby i świadectwo życia zakonnego i kapłańskiego.

Ksiądz Biskup wyraził również uznanie za wkład jaki wniósł o. Stefan w Kościół koszaliński. Podkreślił m.in. zaufanie ks. biskupa Jeża, kiedy w trudnych latach siedemdziesiątych powierzył o. Stefanowi zadanie bycia dziekanem.

Na zakończenie uroczystości ciało o. Stefana Malandego zostało złożone w kwaterze franciszkańskiej darłowskiego cmentarza.

Zdjęcia na stronie 7 i 8.









# AKTUALNOŚCI Z KLASZTORÓW

## DARŁOWO

Ministranci z naszej parafii razem z o. Damianem oraz opiekunami co roku wyjeżdżają na wspólnie organizowane wypady. W tym roku, w dniach od 26 sierpnia do 1 września odwiedzili Duszniki Zdrój, Wadowice, Wrocław oraz Pragę. Dzięki uprzejmości sponsorów w tegorocznym rekollekcyjno-wypoczynkowym wyjeździe mogli wziąć udział wszyscy ministranci i lektorzy z naszej parafii (35 osób). Do naszej grupy dołączyli się także ministranci z Darłówka.



8 września po raz 26 z naszego kościoła wyruszyła franciszkańska pielgrzymka do Sanktuarium Maki Bożej Trzykroć Przedziwnej. Hasłem przewodnim pielgrzymki było: „Od Jedności do Przymierza”. Pod kierunkiem o. Karola i o. Damiana wędrowała liczna, rozśpiewana i rozmodlona grupa pielgrzymów, złożona głównie z naszych parafian. Pielgrzymka z Darłowa na Górę Chełmską przeżywa swoisty renesans - 35 kilometrów to dystans, z którym radzą sobie i starsi, i młodszy pielgrzymi.



U celu, w Sanktuarium na Górze Chełmskiej, podczas Mszy św. pątnicy zawierzali siebie, swoją parafię i całą diecezję Matce Bożej.



Jak co roku 14 września - w 521 rocznicę największej powodzi w dziejach Darłowa - odbyła się procesja pokutno-błagalna z kościoła św. Gertrudy poprzez Zamek Książąt Pomorskich (gdzie była kaplica zamkowa, a później kościół) do kościoła mariackiego. W ramach tegorocznej procesji nieszpory w kościele św. Gertrudy i Mszę św. w kościele mariackim odprawił ks. Paweł Wojtalewicz - dyrektor Centrum Edukacyjno-Formacyjnego w Koszalinie, koordynator diecezjalny Fundacji Dzieło Nowego Tysiąclecia i moderator diecezjalny Żywego Różańca.

Burmistrz Darłowa Arkadiusz Klimowicz niósł ufundowaną świecę, a radni z przewodniczącą Krystyną Sokolińską, by zachować symbol jałmużny, częstowali przechodniów specjalnie na ten cel upieczonymi ciasteczkami, zwanymi „dardarami”, z koroną i napisem „Darłowo”.

Figurę Matki Boskiej Fatimskiej nieśli uczniowie Zespołu Szkół Morskich. W procesji z pochodniami wzięli udział przedstawiciele służb mundurowych, harcerze,

uczniowie i liczni mieszkańcy Darłowa.

Procesję uświetniła orkiestra Marynarki Wojennej.

## GDAŃSK

### MUZYCZNE LATO W KOŚCIELE ŚWIĘTEJ TRÓJCY

7 lipca odbył się u nas niecodzienny koncert na 8 klawiatur. W prezbiterium kościoła na klawesynie zagrała znana gdańska klawesynistka Alina Ratkowska. W dużym kościele na organach wystąpił Andrzej Szadejko. Nato-



miast przed kościołem pojawił się mobilny karillon, na którym grała Monika Kaźmierczak. Można było usłyszeć dzieła Bacha i Haendla, ale również kompozytorów gdańskich - Erbena i Goldberga. W sierpniu zainaugurowaliśmy Franciszkańskie Wieczory Organowe. W kolejne czwartkowe wieczory wystąpili organiści związani z gdańską Akademią Muzyczną: Patryk Podwojski, Maciej Jachimowicz, Paweł Jabłonec oraz Michał Mossakowski.

10 sierpnia w kościele Świętej Trójcy odbył się kolejny koncert zorganizowany przez Polską Filharmonię Bałtycką w ramach cyklu Koncerty kameralne w najpiękniejszych zabytkowych wnętrzach Gdańsk z historycznymi prelekcjami. W tym roku, w prezbiterium naszego kościoła, wystąpił zespół czterech fletnistek Bianco Fiore. Renesansową muzykę Gdańsk zaprezentowały Katarzyna Czubek, Magdalena Warżawa, Adela Czaplewska i Justyna Novaković. Frekwencja była znakomita. Prezbiterium ledwo pomieściło przybyłych melomanów. Natomiast w dniach od 29 sierpnia do 2 września w murach naszej świątyni odbył się 13 już Festiwal Goldbergowski prowadzony przez Alinę Ratkowską.

## UROCZYSTOŚĆ ŚW. ANNY

26 lipca obchodziliśmy tzw. Mały Odpust - Uroczystość Świętej Anny - związany z naszym małym kościołem. Na Mszę św. o godz. 18.00 kolejny raz przybyły imieniczki św. Anny. Było tradycyjne już wspólne zdjęcie i poczęstunek na dziedzińcu.

## MIĘDZYNARODOWY ZLOT MIŁOŚNIKÓW ORGANÓW

- 29 lipca w murach kościoła Świętej Trójcy odbyło się kolejne spotkanie z cyklu Koncerty dla



Gdańszczan pod tytułem: W sercu Europy. Na organach zagrał Andrzej Szadejko. Koncertem zainaugurowano Międzynarodowy Zlot Miłośników Organów - GdO Tagung 2018. Głównie z Niemiec, Szwajcarii i Austrii przybyło około 150 miłośników organów i muzyki organowej.

Kilka dni później również w

naszym kościele odbyło się uroczyste zamknięcie zlotu nabożeństwem ekumenicznym. Nabożeństwo z dużą dozą muzyki organowej poprowadził diakon o. Kamil Piotrowski, który specjalnie w tym celu przyjechał z klasztoru w Darłowie. Uczestnicy zlotu każdego dnia odwiedzali kilkanaście pomorskich kościołów, zapoznając się z wybranymi instrumentami organowymi naszego regionu.

## GDYNIA

### WYSTĘP CHÓRU Z BELGII

6 lipca o godz. 20.00 w naszym kościele wystąpił dziecięco-młodzieżowy chór „Arte Musicale” z Belgii. Chór, w którego skład wchodzi aż 65 wokalistów, wykonał zarówno utwory o charakterze sakralnym jak i tradycyjne pieśni z różnych zakątków świata. Oprócz chóru wystąpiła także orkiestra, nadając całemu wydarzeniu niezwykle klimat. Występ ten odbył się w ramach współpracy polsko-belgijskiej ze stowarzyszeniem „Flandria”.

### POŻEGNANIE I IMIENINY O. KRZYSZTOFA

Decyzją Ministra Prowincjalnego o. Krzysztof M. Bartczak zakończył w tym roku swój 3-letni pobyt i pracę w Gdyni. Wspólnota klasztorna i parafialna zebrała się w dniu imienin o. Krzysztofa - 25 lipca o godz. 18.00 na Mszy św. w jego intencji, aby dziękować Bogu za dar jego osoby i posługi. Po zakończonej Eucharystii była możliwość złożenia życzeń Solenizantowi w zakrystii, z czego skorzystało wielu parafian i członków wspólnot.

### ROZPOCZĘCIE REMONTU SCHODÓW I MURÓW KLASZTORNÝCH

13 sierpnia rozpoczął się pierwszy etap remontów starszej części kompleksu klasztornego. W pierwszym etapie rewitalizacji podlegają schody przy kaplicy





św. Antoniego oraz fragment murów klasztornych.



Dzieło jest dofinansowane z budżetu miasta Gdyni.

## ODPUST KU CZCI ŚW. MAKSYMILIANA MARII KOLBEGO

Święty Maksymilian jest patronem wzgórze, na którym pracujemy, ale jeszcze szczególnie patronuje naszemu Sanktuarium. 14 sierpnia zgromadziliśmy się na uroczystej, odpustowej Eucharystii o godz. 18.00, której przewodniczył i słowo Boże wygłosił nasz współbrat - o. biskup Edward Kawa, biskup pomocniczy archidiecezji lwowskiej. Kilka godzin wcześniej, o godz. 15.00 spod kościoła św. Maksymiliana w Gdyni-Witominie wyruszyła pielgrzym-

ka, podczas której uczestnicy rozważali wydarzenia z bogatego życiorysu naszego świętego Współbrata. Pielgrzymka dotarła na uroczystą Mszę św. w naszym Sanktuarium. Po błogosławieństwie zawierzaliśmy siebie i nasze rodziny opiece św. Maksymiliana.

## REMONT SCHODÓW GŁÓWNYCH DO KOŚCIOŁA

Wśród tegorocznych inwestycji ważne miejsce zajmował remont schodów głównych do naszego sanktuarium. Przebiegał on w dwóch etapach. Pierwszy z nich zaczął się jeszcze na jesieni 2017 roku i polegał na zakupieniu i cięciu granitu. Ostatni etap tych prac, czyli obłożenie granitem, rozpoczął się 7 maja i zakończył się w lipcu 2018 r. Remont został sfinansowany ze środków własnych.



## INOWROCLAW

### WAKACJE SCHOLKI I MINISTRANTÓW

W lipcu nasza schola i ministranci byli na wyjeździe wakacyjnym w Górach Stołowych i nie tylko. Opiekunami byli o. Tomasz, s. Barbara i niektórzy z rodziców.

### OAZA NA KASZUBACH 2018

Delegaci naszej młodzieży z grupy TAU wzięli udział w rekolekcjach I i II stopnia na Kaszubach w dniach 15-31 lipca w Szklanej i Kamienicy Szlacheckiej. To czas ładowania duchowych akumulatorów, ale też fajnych przyjaźni i młodzieńczej zabawy.

### GIOVANI VERSO ASSISI 2018

„MŁODZI ku ASYŻOWI” - pod takim hasłem co trzy lata w Asyżu i Rzymie odbywa się Międzynarodowe Spotkanie Młodych z placówek franciszkańskich. W tym roku z naszej parafii z Inowrocławia wzięło udział 9 osób pod opieką o. Piotra Okroja. W spotkaniu wzięło udział około 400 osób, a wśród nich spora grupa Polaków. Było nas w sumie 75 osób z trzech Prowincji naszego Zakonu w Polsce. Zgodnie z programem byliśmy 4 dni w Asyżu i 4 dni w Rzymie. Organizatorami wyjazdu byli o. Marek Dopierański i o. Tomasz Tęgowski.

### REMONT WIEŻY KOŚCIOŁA

Ruszyła kolejna faza remontu kościoła. Wzniesiono kolejne rusztowanie przy wieży. Trwa zakładanie blachy na dachu od strony teatru. Wkraczają kolejne prace przy szpicie wieży. Na rusztowaniu wieży został zawieszony napis: Patrz w niebo, tam jest twój dom.

### DOŻYNKI 2018 W TURZANACH

W sobotę 1 września wieczorem w świetlicy w Turzanach została odprawiona Msza św. dziękczynna za zbiory, której proboszcz o. Daniel Pliszka, a okolicznościową homilię wygłosił o. Tomasz Witołowski.

Po Mszy św. sółtys Turzan Bogumiła Pniewska podziękowała rolnikom za trud i serce włożone w tegoroczne żniwa i zaprosiła wszystkich pod namiot na poczęstunek. Był z nami również Tadeusz Kacprzak - wójt gminy Inowrocław.

## ODPUST PARAFIALNY

Święto Podwyższenia Krzyża Świętego 14 września to u nas uroczystość odpustowa. Głównej Mszy przewodniczył i kazanie wygłosił nasz współbrat o. Michał Nowak z Poznania. Po Komunii świętej proboszcz o. Daniel Pliszka dziękował między innymi kościelnemu panu Piotrowi Dulowi - za 20 lat służby w naszej parafii. Pan Piotr cieszy się u nas dobrą opinią, a o. Daniel to już jego piąty proboszcz. O. Daniel wręczył mu między innymi akt błogostawieństwa od Prymasa Polski ks. abpa Wojciecha Polaka.

## PIELGRZYMKA NA KASZUBY

W dniach 21-23 września 2018 r. z parafii ruszyła wycieczko-pielgrzymka. Wzięto w niej udział 43 osoby. Trasa obejmowała Kościerzynę, skansen we Wdzydzach Kiszewskich, Szymbark, Sianowo, Gdańsk, obóz koncentracyjny Sztutthof i Westerplatte.

## KOŁOBRZEG

### ODPUST W PARAFII

14 września przypada w liturgii święto Podwyższenia Krzyża Świętego. Dla naszej kotobrzeskiej parafii ten obchód nosi rangę uroczystości, gdyż jest to jej święto patronalne. Tegoż 14 września br. w parafii miały miejsce uroczystości odpustowe.

O godz. 18.00, przy licznych udziałem kapłanów z dekanatu, gości oraz parafian, miała miejsce uroczysta Msza św. odpustowa. Najświętszej Ofierze przewodniczył i Słowo Boże wygłosił o. prowincjał Jan Maciejowski. W homilii wyszedł od słów Ewangelii: „Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony” (J 3, 17). O. Prowincjał mówił o odkrywaniu prawdziwego obrazu Boga, który jest naszym

miłosiernym Ojcem. Największym wyrazem miłości Pana Boga do ludzi jest krzyż Jezusa Chrystusa. Wspominając św. Jana Pawła II, o. Prowincjał nawoływał do obrony Krzyża, coraz częściej rugowanego z przestrzeni publicznej.

W Mszę św. byli czynnie zaangażowani wierni, którzy odczytali mszalne czytania z Pisma Świętego i przygotowali procesję z darami oraz podziękowania. Chór parafialny pod dyrekcją organisty p. Rafała Batora śpiewał tradycyjne pieśni o Krzyżu w polifonicznej aranżacji.

Na zakończenie Eucharystii o. Prowincjał nawiązał do dwóch pasyjnych akcentów w naszym kościele: zabytkowego krucyfiksu w prezbiterium oraz pięknej Drogi Krzyżowej autorstwa Mieczysława Kościelniaka. Następnie udzielił uroczystego błogostawieństwa relikwiami Krzyża Świętego, jakie mamy zaszczyt przechowywać w naszej parafii. Po błogostawieństwie wierni mieli okazję uczcić relikwie, a wychodząc z kościoła otrzymali pamiątkowy obrazek z wizerunkiem Krzyża.

o. Krzysztof M. Bartczak



(14 września) przeżyaliśmy odpust parafialny, a uroczystej Mszy św., w której licznie uczestniczyli kapłani parafii koszańskich, przewodniczył biskup Krzysztof Włodarczyk.

W niedzielę poprzedzającą te uroczystości w naszym klasztornym ogrodzie był zorganizowany festyn parafialny. Jego ciekawy przebieg mógł się odbyć dzięki dużemu zaangażowaniu Rycerstwa Niepokalanej oraz innych wspólnot. W tym roku zaproszeni zostali goście: o. Tomasz Tęgowski ze stoiskiem Centrum Medycyny Klasztornej oraz br. Robert Kozielski ze stoiskiem misyjnym. Natomiast br. Zbigniew Joskowski zaprezentował i wystawił do sprzedaży kolekcję ikon maryjnych własnego wykonania. Nie zabrakło stoiska medycznego z wykwalifikowaną kadrą wykonującą pomiary parametrów zdrowia. Natomiast rodzice z dziećmi mogli się bawić na dmuchanym zamku-zjeżdźalni. Nie zabrakło również dobregojadła (grilla, zup, ciast i napojów) przygotowanych przez wspólnoty.

Każde ze stoisk cieszyło się ogromnym zainteresowaniem i zadowoleniem licznie zgromadzonych parafian i gości, którzy odwiedzając je mogli nie tylko się zaopatrzyć w produkty, ale przede wszystkim skorzystać z fachowych konsultacji oraz doradztwa medycznego i ziołolecznictwa. Odwiedzili nas dwaj bracia misjonarze przebywający



## KOSZALIN

W liturgiczne wspomnienie Podwyższenia Krzyża Świętego



aktualnie na urloпах oraz wierni z sąsiednich parafii koszalińskich. Oprócz wspomnianych aktywności i akcji promocyjnych, zaproszeni goście mieli okazję do dania świadectwa swojego życia w relacji do Boga i człowieka. Wzruszające i cenne były świadectwa uczestników - wolontariuszy prowadzonej w tym roku na misjach w Kenii przez Sekretariat Misyjny akcji „Podaruj mi trochę światła”.

Br. Zbigniew Joskowski

## KWIDZYN

### PIELGRZYMKA DO PIASECZNA

Pielgrzymi licznie wzięli udział w Pieszej i Rowerowej Pielgrzymce do Sanktuarium Królowej Pomorza i Matki Jedności w Piasecznie. 196 osób pielgrzymowało pieszo, a 62 na rowerach. Pozostali przyjechali do Piaseczna samochodami na Mszę św. o godz. 15.00. Grupie pieszej towarzyszyły rozważania o św. Janie Pawle II i Słudze Bożym Stefanie kardynale Wyszyńskim, które prowadził o. Janusz Jędrzysek. Grupa rowerowa na czele z o. Markiem Dopierańskim obracała za temat rozważań 100-lecie święceń św. Maksymiliana Kolbe, który przyjął święcenia w rzymskim kościele św. Andrzeja - miejscu nawrócenie Alfonsa Ratisbonne'a. Także św. Maksy-

milian Maria Kolbe pielgrzymował niegdyś do Piaseczna. Mieliśmy również okazję zobaczyć kaplicę w Korzeniewie - XIX-wieczny był bosmanat portu rzecznej Wisły.

Na trasie spotkaliśmy także grupę z kwidzyńskiej parafii Miłosierdzia Bożego (ok. 60 osób). Wspólny postój, integracja przez taniec i zabawę z młodzieżą oraz dzielenie się posiłkiem zjednoczyły nas jeszcze bardziej.

Nazajutrz kard. Stanisław Dziwisz sprawował Mszę św. w Piasecznie - przy źródełku. W tym roku przypadła 50. rocznica koronacji figury Piaseckiej Pani Jedności na Pomorzu przez kard. Karola Wojtyłę.



## KWIDZYN - RYJEWO - SZLAKIEM DO ŚWIĘTEJ RODZINY

Licznie zgromadzeni parafianie i mieszkańcy Kwidzyna wzięli udział w Pieszej Pielgrzymce do Sanktuarium Świętej Rodziny w Ryjewie. Pielgrzymka wyruszyła w niedzielę 19 sierpnia o godz. 7.30 z placu naszego kościoła. Msza św. odpustowa była celebrowana na placu w Ryjewie o godz. 13.00.

## SPLÝW KAJAKOWY - TRISHAGION

To już tradycja: w lipcu, jak co roku zespół młodzieżowy wyrusza na kajakowe szlaki. Kaszuby, rzeka Brda i dorzecza... cudnie! Z pewnością Karol Wojtyła z tego powodu wybierał owe szlaki..., a my kopiujemy dobre wzorce. Nie zapominamy oczywiście o modlitwie przy krzyżu upamiętniającym spływy świętego Kajakarza! Trzy dni zakwaterowania na polu namiotowym w stancji wodnej oraz dwa dni płynięcia malowniczymi szlakami naszych polskich rzek, a wieczorem tradycyjnie ognisko, gitara i biwakowe opowieści. Młodzi tęsknią za tym czasem wspólnego przebywania ze sobą. Była to nagroda za całoroczną posługę muzyczną na Mszy św. dla młodzieży o godz. 16.00 we „franciszkańskiej Trójcy”. W niedzielę odprawiliśmy Mszę św. przed spływem, w plenerze

wspominając i prosząc o wstawiennictwo św. Jana Pawła II.

Więcej na profilu zespołu <https://www.facebook.com/trishagion/>

## KONCERT GOSPEL Z WASZYNGTONU

W piątek 10 sierpnia tego roku o godz. 20.00 w kościele franciszkanów pw. Trójcy Świętej odbył się koncert muzyki gospel. Organizatorem było Stowarzyszenie Muzyki Gospel z Osieka, a sponsorem Miasto Kwidzyn. Kościół wypełnił się po brzegi ludźmi oraz muzyką i śpiewem na chwałę Boga w Trójcy Jedynego.

To kolejna inicjatywa muzyczna związana z Festiwałem Muzyki Gospel w Gniewie.

Wykonawcami byli: Chester Lee Burke, Jr z chórem z towarzyszeniem zawodowych polskich muzyków sesyjnych (gitara basowa, instrumenty klawiszowe, perkusja).

Chester Lee Burke, Jr jest utalentowanym, wykształconym pianistą. Naukę gry na instrumencie rozpoczął w wieku 4 lat, jednocześnie rozwijając w sobie pasję do śpiewania i dyrygowania. Jako stypendysta uczęszczał do Morgan State University i ukończył tę szkołę z wyróżnieniem w klasie fortepianu Dr. Stephanie Bruning. Podczas studiów akompaniował światowej sławy chórowi Morgan State University Choir pod batutą Dr. Erica Conway.

Współpracuje z chórami na całym świecie; koncertował m.in. na Wyspach Dziewiczych, w Kolumbii, Południowej Afryce, Chinach, Rosji, we Włoszech, w Brazylii, na Jamajce, w Australii, w krajach Środkowego Wschodu, a także w prestiżowych salach koncertowych w Stanach Zjednoczonych, m.in. w the John F Kennedy Center for the Performing Arts, Strathmore Music Center, a także w Carnegie Hall.

Współpracował z wieloma uznanymi artystami, takimi jak: Dionne Warwick, Denyce Graves, Twinkie Clark, Earnest Pugh, Mau-

rette Brown-Clark, Anita Wilson, Patrick Lundy i Nolan Williams. Obecnie pełni funkcję dyrektora muzycznego w kościele New Chapel Baptist Church w Camp Springs, a także jest wykładowcą w szkole artystycznej Duke Ellington School of the Arts. 21 maja 2015 roku uzyskał tytuł Magistra Sztuki w instytucie the Peabody Institute uniwersytetu the Johns Hopkins University.

Chester Burke Jr. & Company to grupa charyzmatycznych wokalistów i instrumentalistów, którzy swoją muzyką pragną uwielbiać Jezusa Chrystusa i ogłaszać nadejście Królestwa Bożego poprzez piosenki.

Od początku swojego istnienia zespół koncertował i podróżował u boku takich artystów jak legendarna Twinkie Clark z zespołu the Clark Sisters, a także pełnił służbę muzycznego uwielbienia na obszarze the Washington DC/Baltimore, a także zagranicą m.in. na Wyspach Bahama głosząc Dobrą Nowinę o Jezusie Chrystusie.

W styczniu 2016 roku ukazał się debiutancki singiel zespołu pt. „Jesus, I Bless Your Name” utrzymany w stylu contemporary gospel, który opowiada o dobroci Boga. Głównym motto zespołu jest fragment z 1 Listu do Koryntian: „lecz właśnie głosimy, jak zostało napisane, to, czego ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują” (2,9).

## MODERNIZACJA ORGANÓW KOŚCIELNYCH

Od kilku miesięcy trwają prace modernizacyjne i konserwacyjne organów w kościele (strojenie, dbanie o higroskopię itp.). Ostatnio nasz instrument wzbogacił się o subbass („gedakt”). Planowany jest jeszcze „trumpet” oraz inne ulepszenia.

## LĘBORK

### ODPUST PARAFIALNY



Tegoroczny odpust rozpoczął się już w środę 18 lipca br. spotkaniem pielgrzymów jakubowych. W czwartek 19 lipca, jak co roku, zgromadziliśmy się w Sanktuarium Św. Jakuba Ap. na nabożeństwie ekumenicznym. W środę i w czwartek po raz pierwszy udało się przy kościele zorganizować kino pod chmurką. W sobotę na Mszy św. wieczornej gościliśmy Kaszubów, a po Mszy św. była wspólna zabawa przy domu parafialnym.

W niedzielę 22 lipca br. dziękowaliśmy na Mszy św. o godz. 10.00 za 20 lat patronatu Św. Jakuba Ap. nad miastem Lęborkiem. Mszy św. przewodniczył ks. prałat Marian Szczepiński, z udziałem wikariusza naszej prowincji o. Tomasza Ryłki. Po Mszy św. odpustowej na placu przy kościele odbył się Festyn, była zabawa dla dzieci, występ zespołu „Maciek”.

o. Roman, fot. Ryszard Wenta

## DO KRÓLOWEJ KASZUB W INTENCJI LĘBORSKIEGO HOSPICJUM

W sobotę 8 września 2018 roku 411 pielgrzymów z Lęborka, Nowej Wsi Lęborskiej, Garczegorza oraz z innych pomorskich miejscowości wzięło udział w 26. Franciszkańskiej Pieszej Pielgrzymce



do Królowej Kaszub, w dniu święta Narodzenia NMP, popularnie zwanego świętem Matki Boskiej

szesniodniowych. Podczas różnorodnych akcji charytatywno-promo-

Siewnej. Wspólną intencją pątników była modlitwa o uruchomienie lęborskiego hospicjum stacjonarnego.

Agata Kozyr, prezes fundacji Lęborskie Hospicjum Stacjonarne (FLHS) przekazała informacje o aktualnym stanie prac przygotowawczych: przez 2 lata działania osiem założycielek Fundacji wraz ze wspierającymi je rodzinami i liczną grupą wolontariuszy upowszechniła potrzebę budowy hospicjum. Miasto zadeklarowało przekazanie działki pod budowę na os. Lębork Wschód, są deklaracje pomocy ze strony firm projektowych, budowlanych i wypo-

cyjnych zebrano blisko 180 tys. zł. Jest też pierwszy namacalny cud: starsze małżeństwo z Gdyni chce jeszcze w tym roku notarialnie przekazać na potrzeby hospicjum 4 hektarową nieruchomość w Pogorzelicach, blisko autostrady A6. Koszt budowy hospicjum z 25 miejscami to ok. 6 mln zł, ale jest szansa na uzyskanie dotacji ze środków unijnych, w ramach programu regionalnego, zarządzanego przez samorząd województwa pomorskiego.

Nawiązując do intencji pielgrzymki o. Mateusz Świętosławski wygłosił poruszającą konferencję o potrzebie niesienia drugiemu człowiekowi ulgi w cierpieniu. Źródłem cierpienia jest grzech, który spowodował, że ludzie musieli opuścić raj i zostali poddani prawu śmierci. Cierpienie często jest też związane ze świadczeniem uczynków miłości. Jedną z realnych form odpowiedzi na miłość, formą jej faktycznego okazywania jest pomoc w cierpieniu. Skutecznemu urzeczywistnieniu tej pomocy dla nieuleczalnie cho-



rych służy z sercem prowadzone, profesjonalnie zorganizowane hospicjum.

## REKOLEKCJE OAZOWE

Ważnym wydarzeniem duszpasterskim były Rekolekcje Oazowe na Kaszubach. Młodzież z naszych franciszkańskich parafii, między innymi z Lęborka, ale też i spoza wspólnoty oazowej poznawała Boga poprzez sakramenty święte, wspólną modlitwę, zabawę i przyrodę.

## PIELGRZYMKA MATURZYSTÓW



Pielgrzymka maturzystów na Jasną Górę Diecezji Pelplińskiej, w której wzięli udział maturzyści z 1. Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego oraz z Liceum Katolickiego w Lęborku. Młodzież zgromadzona przy jasnogórskim wizerunku Matki Bożej prosiła za Jej wstawiennictwem o potrzebne łaski, dary Ducha Świętego na czas matur, ale też o mądrość w wyborze życiowej drogi.

## OSTRÓDA

### MINISTRANCI W DARŁOWIE



Od 3 do 6 lipca 2018 r. grupa ministrantów z naszej parafii wraz z proboszczem o. Robertem Wołyńcem i opiekunami, odpoczywała na wakacjach nad morzem w Darłowie. Pogoda w tych dniach dopisała - dzięki temu można było śmiało kąpać się w Bałtyku i spędzać czas na plaży. Ale poza plażowaniem ministranci, którzy mieszkali w klasztorze w Darłowie, zwiedzali to malownicze miasteczko, a także pobliskie Darłówko (skąd wybrali się w rejs statkiem).

A jako, że był to wyjazd liturgicznej służby ołtarza, to młodzieńcy uczestniczyli także we Mszach św.

### MŁODZIEŻ W RYBAKACH

22 września 2018 r. odbyło się VII Diecezjalne Spotkanie Młodych w Rybakach. Hasłem spotkania były słowa: „Jezus - My Story”. Ogółem w spotkaniu wzięło udział około 3000 osób, w tym 2 autokary z naszego miasta. Z naszej zaś parafii na spotkanie wyruszyło 25 osób (kandydaci do bierzmowania), pod opieką o. proboszcza Roberta. Poza okazją do spowiedzi, Mszą św. (której przewodniczył J. Eks. ks. bp Józef Górzyński), adoracją Najświętszego Sakramentu,



młodzież mogła oglądać scenkę tematyczną oraz bawić się w czasie koncertu zespołu „Muode Koty”. Pogoda nie była najlepsza, ale nie przeszkodziło to uczestnikom dobrze spędzić czas w obecności rówieśników oraz kapłanów, którzy mówili o tym, co ważne w drodze do Jezusa.

### III FESTYN PARAFIALNY

W niedzielę 23 września 2018 r. przy naszym kościele w godzinach od 14.00 do 18.00 odbywał się trzeci już Festyn Parafialny. Pogoda tego dnia była dość kiepska - choć z ciemnego nieba nie padał deszcz, to jednak było chłodno i pewnie to powstrzymało część parafian od przyścia na festyn. Jednak chętnych, by wziąć udział w przygotowanych zabawach, atrakcjach, a przede wszystkim by zjeść różne smakołyki - nie brakło.

Festyn to na pierwszym miejscu czas dla dzieci i rodzin - najwięcej było więc gier i zabaw dla najmłodszych, był konkurs plastyczny, loteria fantowa, ogromne dmuchane zjeżdżał-







nie, pokazy służb mundurowych, malowanie twarzy. Oczywiście i dorośli mogli znaleźć coś dla siebie - choćby pyszny bigos (przygotowany przez niezastąpione parafianki!), kielbaski, a potem znakomite ciasta domowego (parafialnego) wypieku.

Kolejnym punktem programu (po kulinarnych fantazjach) była możliwość zbadania cukru i ciśnienia... Uczestnicy festynu mogli też zapoznać się z tematyką ofiarowania szpiku dzięki obecności przedstawicieli Fundacji DKMS. Od strony muzycznej festyn poprowadził zespół Gospel Singers z Ławy.

Wśród przybyłych nie zabrakło też szanownych gości, a więc burmistrza Ostródy Czesława Najmowicza, który objął też patronat nad Festynem, przewodniczącego Rady Miejskiej Tadeusza Bery oraz Senator Bogusławy Orzechowskiej.



## POZNAŃ

### PIERŚCIEŃ ŚW. JÓZEFA DLA O. LESZKA KLEKOCIUKA



W dniu 11 września br. w Kaliszu bp Edward Janiak wręczył o. Leszkowi Klekociukowi pierścień św. Józefa. Ten pierścień jest „odznaczeniem diecezjalnym, by okazać wdzięczność i uhonorować miłość oraz przywiązanie do Kościoła Kaliskiego (...) za podejmowane prace i inicjatywy” (z dekretu Biskupa Kaliskiego).

O. Leszek był bowiem pomysłodawcą i pomógł w realizacji

projektu renowacji drewnianych kościołów diecezji oraz naszego franciszkańskiego kościoła w Kaliszu.

o. Michał Baranowski  
zdjęcie: Szymon Murawka

### MIĘDZYPROWINCJALNE SPOTKANIE Z OKAZJI IMIENIN

Z radością odnotowaliśmy w pamiątkowej księdze klasztoru, że w obchodach imienin dwóch poznańskich solenizantów (o. Michała Baranowskiego i o. Michała Nowaka) wzięli udział współbracia z trzech polskich prowincji: z gdańskiej (o. Wikariusz prowincji Tomasz Ryłko, współbracia z Gniezna i Inowrocławia), z warszawskiej (ojcowie z klasztoru kaliskiego) oraz z krakowskiej (ojcowie z Wrocławia i Zielonej Góry).

Położenie Poznania jak i Gniezna sprawia, że już od kilku lat praktykowane są wzajemne odwiedziny z braćmi z Kalisza, a obecnie poszerzone o braci z prowincji krakowskiej.

o. Michał Baranowski

**LÉPIEJ MIEĆ DOBRE PYTANIA,  
NIŻ NIEWŁĄŚCIWE ODPOWIEDZI**



**POWO**

**LANIE.**

**GOM.PL**

**#PYTANIBODER**



## LITWA

### DELEGATURA

#### REKOLEKCJE POWOŁANIOWE

W okresie wakacyjnym delegatura na Litwie zorganizowała rekolekcje powołaniowe dla chłopców w wieku od 14 do 18 lat. Od poniedziałku do piątku 11 chłopców mogło dzięki życzliwości wspólnoty z klasztoru kłajpedzkiego poznać zasady życia religijnego i zakonnego, spędzić czas na modlitwie, zastanowić się nad swoim powołaniem i wraz z rówieśnikami wesoło spędzić czas. Obok wspólnych, Mszy św., modlitw porannych i wieczornych oraz katechez o życiu franciszkańskim, był czas na sport - szczególnie popularna była piłka nożna (na boisku i w telewizji z racji rozgrywanych mistrzostw świata w Rosji) oraz kąpiel w morzu (dla niektórych pierwszy raz w życiu). Rekolekcje zbiegły się w czasie z odpustem w Kalwarii Żmudzkiej, małej wiosce na północy Litwy. Uczestniczenie w uroczystej Mszy św., której przewodniczył biskup, a koncelebrowało ok. 70 księży oraz wędrowanie ze śpiewem pieśni o Męce Pańskiej dróżkami, na młodych chłopcach wywarło nie małe wrażenie.

#### KONGRES FZŚ I MF

W dniach 20-26 sierpnia odbył się na Litwie międzynarodowy III

kongres FZŚ i Młodzieży franciszkańskiej. Hasłem tego spotkania były słowa zainspirowane Ewangelią św. Jana (J 7, 38): „Kto wierzy we Mnie, strumienie żywej wody popłyną z jego wnętrza”. Delegaci niemal ze wszystkich krajów europejskich pogłębiali swoją wiarę i powołanie franciszkańskie. Obecna była również delegacja FZŚ i MF z Polski. Łącznie uczestników (delegatów i gospodarzy) było 180 osób. Podczas kongresu były wygłoszone katechezy o Duchu Świętym i Jego działaniu na życie franciszkanów świeckich oraz przedstawienia i nadanie ogólnonarodowego znaczenia akcji charytatywnej wykopania studni dla trzech wspólnot katolickich w Afryce, w Malawii, Ugandzie i Zimbabwie, przy których gromadzą się tercjarze (więcej na ten temat: [www.well4africa.eu](http://www.well4africa.eu)).

#### WIZYTA FRANCISZKA NA LITWIE

W dniach 22-25 września papież Franciszek odwiedził kraje nadbałtyckie, a wśród nich Litwę. Na placu katedralnym w Wilnie



zgrupowało się około 30 tys. młodych czy to wiekiem czy duchem ludzi, aby wsluchać się w zachętę Ojca Świętego do życia dla Jezusa i Jezusem, „który jest naszą nadzieją” oraz konieczności czerpania doświadczenia z przeżyć i wartości minionych pokoleń. W Kownie podczas Mszy św. papież wyznaczył wszystkim mieszkań-

com Litwy konieczność dostrzeżenia ostatnich i unikania klótni, które prowadzą w ślepy zaułek i nie pozwalają się rozwijać. Przede wszystkim „Kościół ma być wychodzącym” ku innym i nie zamykać się w wygodnych, utartych schematach. W niedzielne popołudnie następcą św. Piotra spotkał się z osobami konsekrowanymi i duchownymi z całej Litwy, dzieląc się swoim doświadczeniem powołania, które musi charakteryzować się tęsknotą za bliskością Boga, wiernym trwaniem w jedności z Bogiem i stałą pamięcią o wiecznej chwale, gdzie wszyscy jesteśmy oczekiwani. W tych spotkaniach licznie uczestniczyli przedstawiciele naszych wspólnot klasztornych i parafialnych.

### KŁAJPEDA

21-25 lipca wspólnota „Wiara i Światło” wraz ze swoim opiekunem o. Tomaszem udała się na pielgrzymkę do Polski. Zwiedziliśmy sanktuarium w Niepokalanowie, gdzie mogliśmy lepiej poznać patrona naszej prowincji św. Maksymiliana. Byliśmy też w

Licheniu, w naszym franciszkańskim kościele w Gnieźnie oraz w Gdańsku, gdzie podziwialiśmy nasz kościół Świętej Trójcy i pięknie brzmiące w nim, odnowione zabytkowe organy. Wspólnota zachwycona pięknem spotkania z sacrum na ziemiach polskich jest otwarta na nowe doświadczenia

podnoszące ducha ku Bogu i niosące wypoczynek.

18 sierpnia w naszej kaplicy i centrum parafialnym odbył się dzień skupienia dla wspólnot Legionu Maryi z diecezji tełżejszej. Przybyło ponad 150 gości. O godzinie 9 każda z przybyłych wspólnot przedstawiała sprawozdanie za miniony rok działalności.

O godz. 10.00 została odprawiona Msza św., której przewodniczył kapelan diecezjalny Legionu Maryi ks. Andriejus Sabaliauskas. Po Mszy katechezę o modlitwie „Zdrowaś Maryjo” wygłosił o. Jarosław. Od tego dnia do naszego centrum parafialnego została przeniesiona kuria regionu kłajpedzkiego, która obejmuje 14 wspólnot Legionu Maryi. Ojcem duchownym kurii został o. Jarosław. Dzień skupienia zakończył się uroczystą agapą.

W dniach 22-24 sierpnia w ramach Międzynarodowego Kongresu Franciszkańskiego Zakonu Świeckich i Młodzieży Franciszkańskiej nasz klasztor odwiedziła bracia asystenci FZŚ z różnych gałęzi Zakonu wraz z asystentem generalnym FZŚ br. Alfredem Parambakathu OFMConv. z Indii. Goście zostali serdecznie przyjęci przez o. Gwardiana i innych braci z klasztoru. Radość wspólnego spotkania głośno rozbrzmiewała przy wspólnych posiłkach, a zwłaszcza na rekreacji przez braterskie rozmowy i śpiewy w różnych językach kontynentu europejskiego.

## MIEDNIKI

### REMONT ELEKTRYCZNOŚCI W KOŚCIELE

Za zgodą o. Prowincjała i jego rady oraz biskupa wileńskiego w kościele miednickim został wykonany remont instalacji elektrycznej i zainstalowanie sygnalizacji przeciwpożarowej. Zostały wymienione wszystkie kable, tablice rozdzielcze, kontak-

ty i włączniki od głównego podłączenia zasilania, aż po żarówki i rozetki. Prace trwały całe lato i koszt całości sięgnął 21 tys. euro.

Dziękujemy wszystkim dobrodziejom za okazaną pomoc.

## DOŻYNKI

Dnia 8 września odbyły się jubileuszowe 15. dożynki parafialno-gminne w Miednikach. Był to czas podziękowania Panu Bogu za zebrane tegoroczne plony i radości pod hasłem „CHLEB, KTÓRYM SIĘ DZIELISZ, LEPIEJ SMAKUJE!”

Mszy św. przewodniczył i kazanie okolicznościowe wygłosił ks. Jan Puzyna z Oszmian (Białoruś). Mszę św. sprawował również o. Marek Dettlaff z Wilna. Wdzięczni parafianie i rolnicy na święto przygotowali przepiękne wieńce, zebrane plony i owoce swojej pracy. Po uroczystej Eucharystii w procesji wszyscy w pięknym korowodzie udali się na pobliski zamek, aby tam uczestniczyć w części artystycznej.

Na placu zamkowym zostali nagrodzeni rolnicy za trud ich pracy, ogłoszono wyniki konkursu na najpiękniejszą zagrodę i poświęcone wieńce dożynkowe oraz stoiska przygotowane przez gospodarzy, rodziny lub na tę okazję zwołane „wspólnoty” sąsiedzkie, wioskowe czy przyjacielskie. Każdy mógł posilić się miejscowymi smakołykami, wyborami naszych gospodyń i gospodarzy. Podczas dożynek gościliśmy również przedstawicieli pierwszego i póki co jedyne hospicjum, którzy zbierali ofiary na budowę oddziału dziecięcego.

Warto dodać, że ten oddział hospicjum nosi nazwę naszych współbraci męczenników z Peru, błogostawionych

o. Zbigniewa Strzałkowskiego i o. Michała Tomaszka.

## WILNO

### Z WILNA SŁÓW KILKA

W naszym kościele pw. Wniebowzięcia NMP przeżywaliśmy uroczystość patronalną Matki Bożej Zielnej. Msze święte sprawowane były tego dnia według porządku niedzielnego: 10.00 po litewsku, 11.30 i 13.00 po polsku. Głównym celebrazem na wszystkich Mszach świętych i kaznodzieją był Ks. Abp Tadeusz Kondrusiewicz, metropolita mińsko-mohylewski.

Liczni wierni uczestniczyli we Mszach świętych, przystępowali do spowiedzi i Komunii świętej.

Ok. godz. 11.00 na dziedzińcu klasztornym odbywał się festyn ze śpiewem zespołów folklorystycznych, podczas którego zbierane były ofiary na remont klasztoru.

Franciszkanie z Wilna

## NIEMCY

### GELSENKIRCHEN

30 września w klasztorze w Gelsenkirchen miał miejsce jubi-



leusz dwudziestopięciolecia naszej franciszkańskiej obecności w tym mieście. W 1993 r., ówczesny biskup diecezji Essen powierzył nam pod opiekę parafię pw. św. Józefa w dzielnicy Ückendorf. Dziś, w już nieco innej sytuacji pastoralnej kontynuujemy naszą postługę w ramach parafii św. Augustyna, która przed kilkoma laty powstała z połączenia kilku pomniejszych parafii - w tym św. Józefa w Ückendorf.

W wypełnionym po brzegi kościele św. Józefa o godzinie 11.15 była sprawowana Msza św. jubileuszowa. Przewodniczył jej prowincjał niemieckiej Prowincji św. Elżbiety - o. Bernhardin Seiter, obecny był również nasz prowincjał o. Jan Maciejowski. Słowo Boże wygłosił proboszcz parafii, w której pracujemy - ks. Markus Potbäcker. Wśród gości przybyłych na tę uroczystość obecni byli: były proboszcz naszej parafii ks. Manfred Pass, o. Herman-Josef Schlepütz OFM z klasztoru w Essen jak również - a może przede wszystkim, bracia z naszych klasztorów z terenu Niemiec: ci którzy przez ostatnie 25 lat pracowali w Gelsenkirchen oraz ci, dla których ta perspektywa jest być może jeszcze otwarta.

Bardzo wiele osób zaangażowało się w przygotowania do całej uroczystości: zarówno przepięknej oprawy muzycznej Mszy św., jak również w zorganizowanie poczęstunku dla wszystkich gości po jej zakończeniu.

Po wspólnym posiłku nastąpiły okolicznościowe przemowy i życzenia. Było też wiele okazji, aby wspominać „stare dobre czasy”.

Srebrny jubileusz ma to do siebie, że ewidentnie nawiązuje do tego złotego - w perspektywie kolejnych 25 lat. Z ust wielu osób padło konkretnie właśnie takie życzenie, aby za 25 lat była możliwość świętowania kolejnego - już złotego jubileuszu obecności franciszkanów w Gelsenkirchen.

Zdjęcia także na stronie 22.





## HAMBURG

### POŚWIĘCENIE NOWEGO KLASZTORU

W niedzielę 16 września 2018 r. odbyło się poświęcenie nowego

budynku klasztoru Braci Mniejszych Konwentualnych w Hamburgu. Po 25 latach pobytu w dzielnicy Barmbek franciszkanie z Prowincji gdańskiej przenieśli się do nowej, przestronnej siedziby przy ulicy Speckenreye 41 w dziel-

nicy Horn. Gmach dawnej plebani przy kościele św. Olafa został gruntownie zmodernizowany i dostosowany do potrzeb wspólnoty zakonnej. Z satysfakcją należy podkreślić, że w przeciwieństwie do poprzedniej lokalizacji nowy



funkcjonalny obiekt mieści kaplicę klasztorną i pokoje gościnne. Koszty przebudowy pokryta w całości kuria biskupia. Na inaugurację nowego klasztoru przybyli liczni goście: prowincjał o. Jan Maciejowski i ekonom o. Leszek M. Łuczkanin z Gdańska, prowincjał o. Bernhardin M. Seither z Würzburga, delegat o. Krzysztof Robak z Werdohl oraz przedstawiciele wszystkich domów zakonnych Delegatury Prowincji Św. Maksymiliana w Niemczech. Na wstępie uroczystości gwardian o. Grzegorz



Chmielewski przedstawił krótki rys historyczny obecności franciszkanów w Hamburgu i wyraził szczególną wdzięczność proboszczowi o. Maciejowi Rojkowi za osobiste zaangażowanie i cierpliwy nadzór w całym procesie projektowania i budowy klasztoru. Prowincjał o. Jan Maciejowski, który przewodniczył ceremonii, w serdecznych słowach ukazał wartość posługi braci w Hamburgu w kontekście pomocy lokalnemu Kościołowi i współpracy z Prowincją niemiecką oraz złożył życzenia, aby nowy budynek stał się dodatkową motywacją do modlitwy, franciszkańskiego świadectwa i pracy duszpasterskiej. Po niesporach wszyscy udali się uroczystą kolacją, a następnie spędzili radosny wieczór w braterskiej wspólnotce.



## WALLDÜRN

### PIELGRZYMKA DO DETTELBACH

Po zakończeniu Walfahrtu (w piątek), czyli czasu pielgrzymkowego w Walldürn, tym razem nasi parafianie, już po raz 31 wybrali się w liczbie około 100 osób na pieszą pielgrzymkę do oddalonego o około 100 km Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Dettelbach.

Pielgrzymi ruszyli w drogę po porannej Mszy św., zakończonej uroczystym błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem, którą celebrował proboszcz o. Józef Breguła. Motywem przewodnim tegorocznej pielgrzymki były słowa z Psalmu 34: Szukaj pokoju i dąż do niego.

Dzień później na pielgrzymi szlak ruszyli rowerzyści w liczbie około 60 osób. W sobotnie popołudnie dołączył na chwilę do pątników o. Sławomir Klein, misjonarz z Kenii, który w tym

czasie przebywał z wizytą w naszej wspólnotce. Ojciec Sławomir odprawił dla pielgrzymów Mszę świętą i wygłosił kazanie.

W niedzielę po południu, po trzydniowym marszu, pątnicy z Walldürn dotarli do Dettelbach, gdzie czekał już na nich o. Józef Breguła wraz z grupą pielgrzymów, którzy w sobotę wyruszyli na pielgrzymkę rowerową, oraz z naszymi parafianami, którzy dotarli do Sanktuarium autobusem i samochodami.

Po tradycyjnym powitaniu o. Józef przewodniczył w Sanktuarium uroczystej Mszy świętej i wygłosił do zgromadzonych Słowo Boże. Pielgrzymka zakończyła się uhonorowaniem pielgrzymów, którzy już po raz 30, 25 i 20 pielgrzymowali do Dettelbach.

### PIELGRZYMKA MINISTRANTÓW DO RZYMU

W dniach 29 lipca - 4 sierpnia odbywała się pielgrzymka ministrantów do Rzymu, w której wzięło udział około 90 tys. ministrantów z całej Europy. W wydarzeniu tym brało udział również 32 ministrantów z naszej parafii, którzy wyruszyli do Wiecznego Miasta pod opieką o. Tadeusza Pytki i naszej referentki pastoralnej Anny Trabold. W Rzymie pielgrzymi spotkali się z papieżem Franciszkiem w czasie śródowej audiencji generalnej, podczas której Biskup Rzymu podziękował im za wierną służbę przy ołtarzu Pana i świadectwo wiary, które dają swoim rówieśnikom. Papież wezwał również uczestników pielgrzymki do jeszcze większego zaangażowania się w życie Kościoła i Jego wieloletnie dzieła.

Oprócz spotkania z papieżem, ministranci wraz z opiekunami mieli okazję do zwiedzania Rzymu. Odwiedzili między innymi cztery Bazyliki Patriarchalne, Koloseum, Katakumby Domicyli, oraz zobaczyli słynne Schody Hiszpańskie i Forum Romanum.

Punktem centralnym spotkania była Msza św., którą dla ośmiu i pół tysiąca ministrantów z naszej

archidiecezji sprawował w Bazylice św. Pawła za Murami arcybiskup Fryburga Stefan Burger.

## PIELGRZYMKA MIŁOŚNIKÓW ZABYTKOWYCH TRAKTORÓW DO WALLDÜRN

Chociaż główny czas pielgrzymkowy w naszym sanktuarium Krwi Pańskiej trwa zaledwie miesiąc, począwszy od niedzieli Trójcy Przenajświętszej, to jednak przez niemal cały rok przybywają do Walldürn różnorakie grupy pątników, wśród których można wymienić dzieci

pierwszokomunijne, rowerzystów czy motocyklistów. Wśród odwiedzających Sanktuarium zdarzają się również grupy nieco egzotyczne, jak choćby miłośnicy za-

bytkowych traktorów zwanych w Niemczech „buldogami”, którzy przybyli na swoich zabytkowych pojazdach do Walldürn w sobotę 25 sierpnia. Niecodziennych pielgrzymów przywitał na placu przed bazyliką o. Andrzej Lengenfeld. Centralnym punktem pielgrzymki było nabożeństwo, któremu przewodniczył o. Andrzej. W homilii mówił o niezwykle ważnej, trudnej i często niestety niedocenianej pracy rolników, którzy stanowili większość wśród przybyłych do Sanktuarium miłośników starych traktorów. Pracę tę o. Andrzej nazwał nie tylko zawodem, ale wręcz powołaniem. Traktory, które są dziełem człowieka i dowodem wielkości jego umysłu oraz odpowiedzią na wezwanie Stwórcy „Czyńcie sobie ziemię

poddaną”, z pewnością są bardzo pomocne w codziennej pracy na roli.

Na zakończenie nabożeństwa celebrans pobłogosławił przybyłych pielgrzymów i ich zabytkowe pojazdy, które następnie w szyku paradnym przejechały przez nasze miasto.

## SZWECJA

### JÖNKÖPING



### CUPERTINO PO WAKACJACH

W niedzielę 26 sierpnia o godz. 16.00 w oratorium parafii św. Franciszka w Jönköping odbyła się pierwsza po wakacjach Msza św. w języku angielskim dla studentów z miejscowego uniwersytetu.

We Mszy i spotkaniu po niej przy kawie i ciście uczestniczyła grupa nowo przybyłych do Jönköping studentów oraz ci, którzy przed wakacjami uczestniczyli w duszpasterstwie akademickim w ramach grupy CuperTino. Powstała ona w styczniu 2014 r. i gromadzi ponad 20 studentów międzynarodowych. Nazwa „CuperTino” nawiązuje do postaci franciszkanina, św. Józefa z Kupertyny - patrona studentów i zdających egzaminy.

Sporą część grupy stanowią studenci z Indii oraz z różnych krajów afrykańskich, choć są także przedstawiciele Ameryki Łacińskiej. Cieszy, że po raz pierwszy w krótkiej historii grupy mamy w tym roku dwie pary rodzeństwa. Cieszy także pojawienie się studentów ze Szwecji. Zastanawia natomiast brak studentów z innych krajów Europy. Czyżby Europejscy katolicy nie studiowali na wyższych uczelniach w Jönköpingu?

Pierwsze spotkanie studentów CuperTino było okazją do poznania się i snucia planów na nadchodzące półrocze i cały rok akademicki 2018-2019.

### MSZA DZIECIĘCA

W niedzielę 9 września o godz. 10.00 w miejsce „zwykłej” katechezy odprawiona została specjalna „Msza dla dzieci”. Tematem było odpowiedź „tak”, dana Panu Bogu przez Maryję, której urodziny świętowaliśmy dzień wcześniej. Podczas homilii proboszcz o. Józef M. Nilsson mówił także o praktycznym zastosowaniu tej postawy w życiu, którą widzimy u świętych, m.in. u św. Teresy od Dzieciątka Jezus, która w „Dziejach duszy” wyznaje, że nigdy nie odmówiła niczego Bogu.

### WIZYTA

#### JACKA PULIKOWSKIEGO

W dniach 14-16 września gościliśmy w Jönköping dra Jacka Pulikowskiego - wykładowcę z Politechniki Poznańskiej i Uniwersytetu im. Adama w Poznaniu. Od ponad 30 lat prowadzi z żoną przygotowanie przedmałżeńskie w ramach Duszpasterstwa Rodzin i pomaga małżeństwom przeżywającym kryzys. Jest też autorem ponad 30 książek o małżeństwie i rodzinie, choć jak sam zaznacza, tym, co go najlepiej określa jest po pierwsze słowo „mąż”, a po drugie „ojciec” i „dziadek”.

Pierwsze spotkanie w piątek 14 września - z grupą międzynarodowych studentów i dorosłej mło-



dzieży - rozpoczęło się „z marszu” zaraz po przybyciu prelegenta z lotniska już o godz. 19.30 wykładem na temat czystości przedmałżeńskiej. Spotkanie to trwało ponad dwie godziny.

W sobotę po Mszy św. o 10.00 kandydaci do bierzmowania (po pierwszym i drugim roku przygotowań) spotykali się w sali parafialnej z Jackiem Pulikowskim na trwającej do 12.00 prezentacji. Po przerwie na lunch rozpoczęliśmy drugą część spotkania, które trwało do 14.00. Po tym pan Jacek miał możliwość zwiedzić Muzeum Przemysłowe w Huskvarnie, spotkać się z małżeństwami z ruchu Equipe Notre-Dame, a nawet skorzystać ze słonecznej pogody na spacer po lesie połączony ze zbieraniem grzybów.

Najbardziej wypełniony był program w niedzielę. Rozpoczął się już po Mszy św. o godz. 9.00 obecnością pana Jacka przy stoliku z książkami i audiobookami jego autorstwa. Dalej w programie była konferencja dla wszystkich chętnych po sumie parafialnej o godz. 11.00 oraz spotkanie na temat „Rodzina - tu zaczyna się życie, a miłość nigdy się nie kończy” po Mszy po polsku o 14.00, które ze względu na zainteresowanie i wiele pytań przeciągnięto aż do 19.00.

Jacek Pulikowski przy spotkaniach z różnymi grupami przedstawiał podstawy chrześcijańskiego humanizmu, który człowieka widzi jako istotę złożoną. Ma ona trzy wymiary:

- cielesny (ciało)
- emocjonalny (zmysły, psyche)
- duchowy (dusza rozumna)

Pulikowski mówił o wspólnej dla wszystkich ludzi, podstawowej potrzebie szczęścia. Poczucie szczęścia czy spełnienia wynika jednak często z realizacji oczekiwań. Wywindowanie oczekiwań do poziomu niemożliwości prowadzi do tego, że nic człowieka nie jest w stanie zadowolić ani uszczęśliwić. W takim wypadku konieczna staje się rewizja swoich oczekiwań.

Wykładowca uświadamiał słuchaczy, że w dwóch pierwszych wymiarach ludzkiej natury (cielesna i emocjonalna) można przeżyć przyjemność lub zadowolenie, ale szczęście możliwe jest tylko w wymiarze duchowym. Najwyższym szczęściem jest miłość czyli relacja do Boga lub drugiego człowieka.

Jeśli - jak nauczał Kard. Karol Wojtyła a później św. Jan Paweł II - miłość jest całkowitym darem z siebie dla dobra osoby kochanej, to prawdziwa miłość musi być relacją z drugą osobą, która zakłada „danie siebie”. Osoba, która siebie nie posiada, nie panuje nad sobą, nie jest w stanie uczynić z siebie daru w pełnym znaczeniu tego słowa. Pierwszą „ziemią”, którą człowiek musi nauczyć się czynić poddaną, jest on sam we wszystkich wymiarach swego człowieczeństwa. Brak tego „poddania” czy „opanowania” jest często przyczyną kryzysów i niepowodzeń życiowych tak w małżeństwie, jak w kapłaństwie czy życiu konsekrowanym.

Podczas spotkań i wykładów Pulikowski mówił także o różnicach między mężczyzną a kobietą, które przekraczają samą sferę ciała. Szczególnie w przypadku spotkań z młodzieżą był to temat bardzo potrzebny. Pulikowski podkreślał, że „gender”, promowany w szkołach i w społeczeństwie w Szwecji jest ideologią, a nie nauką, a jako taka nie ma nic wspólnego z wiedzą czy prawdą o człowieku.

Wskazywał, że generalnie domeną kobiet jest świat relacji i osób, które najpełniej realizują się poprzez bycie matką - czy to dosłownie w wymiarze fizycznym, czy też emocjonalnym lub duchowym. Z kolei domeną mężczyzn jest świat rzeczy, cielesność, która najpełniej realizuje się w ojcostwie. Podkreślał jednak, że wzajemne ukierunkowanie na siebie (seksualność w sferze cielesnej u mężczyzn i w sferze emocjonalnej u kobiet) ma oboje - tak mężczyznę i kobietę, prowadzić na najwyższy poziom - poziom du-

chow, na którym tylko możliwe jest przeżycie prawdziwej miłości i pełni szczęścia.

Swoje wykłady i prelekcje Pulikowski przeplatał licznymi przykładami z życia. Wykłady, tłumaczone z polskiego na angielski i szwedzki, zostały nagrane i w formie audio oraz video będą dostępne na stronie naszej parafii oraz na YouTube na kanale „Kattolsk horisont”.

## REKOLEKCJE MAŁŻEŃSKIE

Obowiązkowym elementem stałej formacji małżonków w ruchu Equipe Notre-Dame są do roczne rekolekcje weekendowe. Mają trwać minimum 48 godzin i dać małżonkom okazję do fizycznego oddalenia się od środowiska rodzinnego. Z tych względów rekolekcje są organizowane jako wyjazdowe, w spokojnym miejscu. Dlatego wspólnota małżeństw END z parafii św. Franciszka w Jönköpingu już po raz drugi zorganizowała rekolekcje dla par małżeńskich na terenie skansenu w Åsensby. W dniach 21-23 września poprowadzili je Beata i Marek Pińkowscy z Warszawy.

Rekolekcje Equipes Notre-Dame są rekolekcjami otwartymi. Oznacza to dostępność rekolekcji dla wszystkich małżeństw chrześcijańskich, które chcą pogłębić swoją duchowość małżeńską. Dlatego w rekolekcjach wzięła udział nie tylko wspólnota z END Jönköpingu, ale także goście z Malmö, Växjö i Kalmaru - w sumie 7 par. Oprócz małżeństw było też 15 dzieci.

Rekolekcje rozpoczęły się w piątek wieczorem udziałem w Mszy św. po szwedzku w naszym kościele parafialnym, po której rekolektanci udali się do Åsensby. Tam poprzez modlitwę, wykłady i ćwiczenia pracowali nad poprawą komunikacji w małżeństwie. Rekolekcje stały się szkołą wzajemnego słuchania, ale także wyrażania swoich uczuć i myśli w sposób zrozumiały dla drugiej osoby. Małżonkowie mieli okazję wielokrotnie „zasiadać” do wspólnej

rozmowy, w której ważna jest zarówno umiejętność słuchania i mówienia, ale także świadomość obecności - razem z mężem i żoną - Chrystusa, który jest podstawą i zwornikiem ich małżeństwa. W sobotę na terenie skansenu została odprawiona Msza św. po polsku z kazaniem na temat postawy słuchania, którą ukazuje nam Matka Boża, patronka ruchu Equipe Notre-Dame.

Rekolekcje zakończyły się w niedzielę o godz. 16.00 udziałem we Mszy św. po angielsku w oratorium parafii w Jönköpingu.

## BIERZMOWANIE

W niedzielę 30 września o godz. 11.00 nasza parafia przeżyła uroczystość bierzmowania,

pogłębienia wiary i relacji z Chrystusem, do osobistej modlitwy, czytania Pisma świętego i regularnego uczestniczenia w liturgii, które mają prowadzić do dawania świadectwie o Bogu, któremu zawierzyliśmy i który zawierzył także nam dar Ducha Świętego.

Katechetą bierzmowanych w tym roku był nasz parafianin, Emanuel Sennerstrand. Jest on biblistą, który obecnie pracuje nad przygotowaniem „katolickiej edycji” Pisma Świętego w języku szwedzkim.

## NOC

### ŚWIĘTEJ RODZINY MARTIN

W niedzielę 30 września o godzinie 17.45 do kościoła św. Franciszka w Jönköpingu dotarli relikwie

własnej osobie. Do peregrynacji przygotowywała 9-miesięczna nowenna, opracowana przez naszego współbrata o. Józefa M. Nilssona we współpracy z Siostrami Karmelitankami z Glumslöv koło Helsingborga. Także przez 9-dniową nowennę, którą modliliśmy się wraz z wiernymi po Mszach św. w naszym kościele w Jönköpingu na 9 dni przed przybyciem relikwii.

Mimo stosunkowo później i niezwykłej godziny, w powitaniu i Mszy św. koncelebrowanej uczestniczyli licznie wierni z naszej parafii, a także goście z sąsiednich parafii regionu. Na niedzielnej Mszy i powitaniu obecni byli m.in. proboszcz z Skövde o. Marek Gil OFM Cap wraz z br. Janem Masłowskim OFM Cap, a poranną Mszę w poniedziałek koncelebrował o.



którego grupie 24 młodych katolików udzielił ordynariusz diecezji Sztokholm, Kardynał Anders Arborelius OCD. We wprowadzeniu do liturgii proboszcz o. Józef M. Nilsson zachęcał bierzmowanych, by dzięki mocy i pomocy Ducha Świętego dali szansę Panu Bogu i Jego Kościołowi. W homilii Kard. Arborelius wspominał o trudnościach, których doświadczają wierzący w Chrystusa w zeświecczonym społeczeństwie Szwecji. Trudności te nie powinny jednak zniechęcać, ale stanowić wręcz bodziec do

św. Teresy od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza oraz jej świętych rodziców - Ludwika i Zelli Martin. Przed kościołem zebrała się liczna grupa wiernych, aby z radością i śpiewem, przy muzyce bębniistów z Erytrei powitać rodzinę świętych, których relikwie przybyły do nas z katedry w Sztokholmie w ramach trwającej od 28 września peregrynacji po krajach skandynawskich (Szwecji, Norwegii, Danii, Finlandii i Islandii). Jej mottem są słowa: „Witaj, św. Tereso” - tak jakby przyjeżdżała we

Wiesław Brzostek SDB - proboszcz parafii w Kalmarze.

W kazaniu o. Józef M. Nilsson mówił o wielkiej mocy „małej drogi” św. Teresy, która w młodości poruszyła także jego serce i była ważnym elementem odkrywania katolickiej tożsamości oraz drogi powołania. Wspominał także o „cudzie św. Teresy”, związanym z przywiezieniem z Anglii przez pracującego wówczas w naszej parafii br. Gabriela Morana CP figury Chrystusa, która do dziś znajduje się w naszym kościele



na naturalnych rozmiarów krucyfiksie. Zdesperowany br. Gabriel, widząc piętrzące się trudności, które uniemożliwiały mu przewiezienie figury do Szwecji, zaczął się modlić właśnie za przyczyną św. Teresy krótką modlitwą po angielsku: „Little Flower, in this hour show your power” („Mały Kwiatuśku, w tej godzinie ukaż swą moc”). Trudności natychmiast zniknęły i choć wcześniej wydawało się to niemożliwe, przesyłka z figurą została przyjęta i przetransportowana szczęśliwie do Jönköpingu.

Od wieczornej Mszy św. w niedzielę do porannej Mszy w poniedziałek 1 października, we wspomnienie św. Teresy, trwało całonocne czuwanie przy relikwiach. Dla większości Szwedów kult świętych i cześć relikwii jest całkiem obca i kojarzyć się może tylko z „ciemnym, katolickim średniowieczem”. Katolicy w dzisiejszej Szwecji to jednak przede wszystkim imigranci z coraz większą dominacją przybyszów z Bliskiego Wschodu, którzy prezentują raczej tradycyjny katolicyzm z wielkim nabożeństwem do świę-

tych. W czuwaniu przy relikwiach w naszym kościele uczestniczyli jednak nie tylko katolicy, ale także chrześcijanie innych wyznań, zainteresowani postacią św. Teresy oraz św. Ludwika i św. Zeli Martin. Bardzo poruszający był widok całych rodzin oraz małżeństw, trwających razem w cichej modlitwie, klęczących przy relikwiarzach czy wrzucających do koszyków kartki z intencjami modlitwy za wstawiennictwem świętych.

Po uroczystym pożegnaniu w naszej parafii relikwie ruszyły w drogę do Karmelu w Glumslöv, aby 6 października dotrzeć do Vadstena, do Sanktuarium Św. Brygidy Szwedzkiej. Szczytowym punktem trwającego tam Dnia Rodziny oraz peregrynacji relikwii będzie uroczysta Msza św. pod przewodnictwem bpa Czesława Kozona z Kopenhagi, stojącego na czele konferencji episkopatu krajów skandynawskich. W czasie liturgii Skandynawia zostanie wtedy zawierzona „świętej rodzinie Martin”. Celem peregrynacji jest bowiem wsparcie rodzin w tych krajach, a także umocnienie wiary żyjących w nich katolików. Do Lisieux relikwie powrócą 12 listopada.



**KIERUJEMY SIĘ W NASZEJ DZIAŁALNOŚCI WARTOŚCIAMI CHRZEŚCIJAŃSKIMI, ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM IDEI FRANCISZKAŃSKICH. NASZYM CELEM JEST WSPARCIE WSZECHSTRONNEJ DZIAŁALNOŚCI FRANCISZKANÓW PODEJMOWANEJ NA RÓŻNYCH OBSZARACH ŻYCIA SPOŁECZNEGO, KULTUROWEGO I DUCHOWEGO. OTRZYMANE DOTACJE I DAROWIZNY BĘDĄ PRZEKAZYWANE NA CELE STATUTOWE, W TYM M. IN. NA MISJE FRANCISZKAŃSKIE, ROZWÓJ TELEWIZJI FRANCISZKANIE TV, DZIAŁALNOŚĆ DUSZPASTERSKĄ.**



## DUSZPASTERSTWO POWOŁANIOWE

### SIERPNIOWE REKOLEKCJE DLA KANDYDATÓW

W dniach 17-19 sierpnia 2018 r. w naszym klasztorze w Gnieźnie odbyła się kolejna tura rekolekcji dla kandydatów do Zakonu. Uczestniczyło w nich 4 młodych ludzi z różnych stron Polski (3 z nich jest zdecydowanych na wstąpienie, a 1 jeszcze się zastanawiający). Podczas tych rekolekcji mieszkaliśmy w postulacie miejscu, gdzie przeżywa się pierwszy etap życia zakonnego. W tym czasie bracia postulanci i ojciec magister Rafał Zarzycki byli nieobecni, a więc miejsce mieliśmy do naszej wyłącznej dyspozycji.

Codziennie mieliśmy Msze św., modliliśmy się Liturgią Godzin (Jutrznia i Nieszporami), był czas konferencji, jak również czas na przebywanie sam na sam z Panem podczas adoracji. W sobotę po porannych modlitwach i śniadaniu pojechaliśmy do naszego seminarium w Łodzi, gdzie odbyły się rozmowy kandydatów do Za-

konu z wikariuszem prowincji o. Tomaszem Rytko, o. Waldemarem Klinkoszem z Lublina oraz o. Robertem Twardokusem - powołaniowcem. Po rozmowach mieliśmy jeszcze chwilę na zwiedzenie seminarium. Następnie po obiedzie i zobaczeniu pobliskiego sanktuarium św. Antoniego wróciliśmy do Gniezna. Tego dnia wieczorem w ramach wieczornego spaceru poszliśmy jeszcze odwiedzić grobowiec franciszkański, przy którym pomodliliśmy się chwilę prosząc o dar życia wiecznego dla spoczywających tam braci. W niedzielę uczestniczyliśmy we Mszy św. w naszym kościele parafialnym w Gnieźnie. Tego dnia mieliśmy jeszcze konferencję na temat czynników, które tworzą dynamikę rozeznawania i wyboru. Potem był czas na przemyślenie tych treści podczas adoracji Najświętszego Sakramentu. Weekend uwieńczyło spotkanie podsumowujące czas rekolekcji. Ostatnim punktem programu tego dnia był

uroczysty obiad, który spożyliśmy wraz ze wspólnotą klasztorną.

### NOWICJUSZE ZŁOŻYLI PIERWSZE ŚLUBY

W sobotę 15 września, we wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej, odbyła się w Smardzewicach uroczystość złożenia pierwszej profesji zakonnej. Ośmiu braci po rocznym nowicjacie wyraziło pragnienie oddania się Panu Bogu w zakonie św. Franciszka. Na ręce o. Wiesława Pyzio - prowincjała Prowincji Matki Bożej Niepokalanej, swoje śluby złożyło siedmiu braci, a na ręce o. Tomasza Rytko - Wikariusza Prowincji Św. Maksymiliana Kolbego swoje śluby złożył br. Adam z tejże prowincji.

W homilii o. Wiesław podkreślił m.in., że powołanie jest związane z tajemnicą wybrania i że odpowiedź na to wybranie ma prowadzić do coraz większego upodobnienia do Chrystusa.





## WEEKEND POWOŁANIOWY W KOSZALINIE

Pierwszy w tym nowym roku szkolnym Franciszkański Weekend Powołaniowy odbył się przy naszym klasztorze w Koszalinie, w dniach 28-30 września 2018 roku.

Chociaż początkowo zgłosiło się na te rekolekcje 8 osób, jednak ostatecznie przyjechały 3 osoby szukające własnej drogi życia. Podczas katechez podjęty został temat szukania woli Bożej w naszym życiu, rozmawialiśmy na temat powołania, czym ono jest, dlaczego warto nad nim się zastanawiać, rozeznawać je i iść drogą, na którą wzywa nas Bóg. Poruszony został również temat fałszywych obrazów Boga, które nieraz możemy nosić w sobie, a które sprawiają, że wtedy chore

jest nasze szukanie woli Bożej. W czasie niedzielnych katechez podjęty został temat znaków rozeznawania woli Bożej. W czasie rekolekcji posiłki mieliśmy wraz ze wspólnotą klasztorną. Centralnym momentem każdego dnia była Msza św., podczas której prosiliśmy o światło Ducha Świętego w rozeznawaniu woli Bożej.

W sobotę rano, jak również bezpośrednio po obiedzie, uczestniczyliśmy w modlitwach klasztornych połączonej z modlitwą brewiarzową. Tego dnia w ramach tzw. pracy fizycznej pomagaliśmy w sprzątanii pomieszczeń klasztornych, a wieczorem w ramach tzw. rekreacji zobaczyliśmy najnowszy film o naszym współbracie św. Maksymilianie Kolbe - Dwie Korony. Tego dnia mieliśmy rów-

nież czas na to, by przejść się wspólnie na spacer po koszalińskim parku.

Rekolekcje zakończyliśmy w niedzielę popołudniem spotkaniem, podczas którego dzieliliśmy się doświadczeniami z tego wspólnie spędzonego czasu. W drodze powrotnej z Koszalina nawiedziliśmy również Sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej na Górze Chełmskiej.

## MŁODZI KU ASYŻOWI

W dniach 12-19 sierpnia 2018 roku odbyło się ósme międzynarodowe spotkanie młodzieży w Asyżu. Młodzież z siedemnastu krajów świata zakwaterowana na kempingu Fontemaggio nieopodal miasta, codziennie wyruszała do miejsc związanych ze św. Franciszkiem i św. Klarą, m.in. do domu rodzinnego św. Franciszka, do eremów i bazylik.

Ostatnie trzy dni spotkania odbywały się w Rzymie, gdzie zakwaterowani w Seraphicum realizowaliśmy kolejne punkty programu, takie jak: ewangelizacja na placach Wiecznego Miasta, pogodny wieczór na zakończenie, Msza św. w Bazylice Dwunastu Apostołów, Anioł Pański z Papieżem Franciszkiem na Placu Św. Piotra.

W spotkaniu uczestniczyło 75 osób z Polski, w tym 25 z terenu Prowincji gdańskiej, związanych z naszą franciszkańską działalnością. Część grupy stanowiła młodzież z Rycerstwa Niepokalanej, która po zakończeniu spotkania pozostała jeszcze jeden dzień w Rzymie, by poznać miejsca związane ze św. Maksymilianem Kolbe w setną rocznicę jego święceń kapłańskich.

Na naszej trasie znalazło się Brno, gdzie bracia przyjęli nas na dziewięciogodzinny postój.

Radosna franciszkańska atmosfera spotkania z pewnością na długo pozostanie w sercach młodych ludzi, którzy razem modlą się i wędrując po Franciszkowych szlakach, doświadczyli entuzjazmu młodego Kościoła, przekra-

czającego granice państw i łączącego narody wokół Chrystusa.

o. Marek Dopieralski OFMConv

## PIESZA PIELGRZYMKA NA JASNĄ GÓRĘ

*Przez krzyż do wolności*

Dwa tygodnie i ponad 500 km, czyli XXVI Elbląska Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Tradycyjnie odbyła się w dniach 27 lipca - 11 sierpnia pod hasłem „Przez Krzyż do Wolności”. O tym niezwykłym czasie pisze s. Kanizja, która już kolejny raz wyruszyła na pielgrzymi szlak z franciszkańską grupą „Franciszek”.

Nadszedł długo oczekiwany dzień, na który wielu czeka przez cały rok: 27 lipca. W tym dniu do Elbląga zjeżdżają się osoby z różnych zakątków Polski, aby stać się pielgrzymami w grupie „Franciszek” - Elbląg.

Po wstępnej rejestracji pielgrzymi gromadzą się w kościele Św. Pawła, by wspólną modlitwą oficjalnie rozpocząć czas pielgrzymki w grupie franciszkańskiej. Do kościoła przybywają również ci, którzy będą uczestniczyć w pielgrzymce w sposób duchowy, między innymi poprzez łączność każdego dnia podczas Apelu Jasnogórskiego.

Mija pierwsza noc w Elblągu i wczesnym rankiem, o godz. 6.00 grupa 40 pątników gromadzi się przed elbląskim klasztorem Franciszkanów, aby uformować szyk i wyruszyć w drogę do Katedry na Eucharystię celebrowaną przez ks. bpa Jacka Jezierskiego. Na tej Mszy św. gromadzą się wszystkie elbląskie grupy XXVI Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę i po wspólnej modlitwie ruszają w trasę.

I tak każdego ranka po Eucharystii będziemy wyruszać w drogę, słuchając modlitw, śpiewu Godzinek oraz wprowadzenia do czytań liturgicznych z dnia. Na następnym etapie drogi wsłuchujemy się w treści zaczerpnięte z książki Sługi Bożego abpa Fultona J. Sheena pt. „Stworzeni do szczęścia”. Jej autor ukazuje głęboką prawdę o człowieczeństwie

w czasach, gdy tryumfy święcą zmysłowość i poszukiwanie „dobrej zabawy”. Słuchamy, czym naprawdę jest szczęście, czym różni się przyjemność od radości oraz dlaczego mylimy je z zaspokajaniem cielesnych potrzeb. Na pielgrzymim szlaku nie brakuje również modlitwy różańcowej i koronki do Miłosierdzia Bożego. Uwieńczeniem codziennej drogi jest dzielenie się wiarą oraz szczególnymi wydarzeniami dnia. Po dojściu na nocleg, szybkiej kąpieli i kolacji gromadzimy się co wieczór na Apelu Jasnogórskim.

Ciekawym rozwiązaniem jest możliwość dołączenia do pielgrzymki 4 sierpnia na ostatnie 7 dni pielgrzymowania. W ten sposób nasza grupa powiększa się o prawie 30 osób. Zwiększa się równocześnie radość pielgrzymowania!

Po piętnastu dniach od wyjścia z Elbląga, w sobotę 11 sierpnia tuż po godz. 18.00 dochodzimy do naszego celu - do naszej Mamy na Jasnej Górze. Pielgrzymowało się dobrze mimo wysokich temperatur gorącego lata. Nie padał deszcz, nie było żadnej burzy, a nam jakoś mokro pod oczami, kiedy stajemy przed obrazem Czarnej Madonny, aby przedstawić Jej nasze prośby i intencje, a w tym roku szczególnie pamiętać o tych, którzy oddali swoje życie za wolność naszej Ojczyzny. O godz. 19.00 bierzemy też udział we Mszy św. w Kaplicy Jasnogórskiej, której przewodniczy i homilię głosi ks. bp Jacek Jezierski, ordynariusz diecezji elbląskiej.

Kto nie wierzy w dobroć ludzkich serc musi wybrać się na pielgrzymkę, bo na pielgrzymce może tego doświadczyć dosłownie. Staropolskie przysłowie „Gość w dom - Bóg w dom” daje o sobie znać niemalże na każdym kroku. Nieznajomi ludzie, często biedni, otwierają przed obcymi swoje domy, udostępniają pola i ogrody, ustępują miejsca w łóżkach. Niejednokrotnie gospodarze udostępniają pielgrzymom cały dom, w każdym pokoju i przejściach

upychając po kilkanaście osób śpiących na karimatach. Często też podejmują pielgrzymów obiadem lub kolacją. Takiej odwagi i dobrego serca można życzyć wszystkim. Ludzie bardzo często przygotowują poczęstunek dla pielgrzymów. Wynoszą na drogę ciasta z owocami, gotują herbatę i kompot. Często parafianie zbierają się, gotują pomidorówkę czy grochówkę, lepią pierogi, przynoszą wodę i herbatę. Okazana życzliwość zaskakuje za każdym razem, gdy przybywa się na postój.

Najbardziej wzruszające na szlaku są spotkania z ludźmi. Nie tylko z tymi z pielgrzymki, ale z mieszkańcami wsi i miasteczek, przez które prowadzi droga do Częstochowy. Idąc kilometr za kilometrem widać setki twarzy, nieraz całe wsie wylegają na ulice, aby pozdrowić pielgrzymów. Jedni stoją na poboczu, inni nieco dalej, jedni patrzą zza zastawionych okiennych, inni czekają przed płotem czy siatką. Jedni mają uśmiechnięte miny, inni spracowane i zmęczone. Są młodzi i starzy, kobiety i mężczyźni.

Pielgrzymi z kolei idą w różnych intencjach i z różnym nastawieniem. Jedni chcą pogłębić swoją wiarę przez zadumę i pokutę. Dla innych pielgrzymka jest festiwalem radości, tańca i śpiewu. I te dwie postawy wcale nie wchodziły sobie w drogę.

Jedno łączy pielgrzymów z ludźmi spotkanymi na szlaku: wszyscy są życzliwi. Choć wielu nie ma sił, żeby wstać i iść dalej, to jednak wszyscy się uśmiechają i pomagają sobie nawzajem. Atmosfera wspólnoty i radości jest nie do opisania. Jak można wytłumaczyć tłumy, które po przejściu kilkuset kilometrów, idąc alejami Częstochowy tańczą, skaczą i śpiewają? Jak zrozumieć osoby, które zamiast urlopu na plaży czy w górach wybierają marsz w pocie, upale i zmęczeniu?

Na szlaku spotyka się fantastycznych ludzi i to właśnie jest niezwykle. Idą młodzi i starsi, wy-

kształceni i prości, głęboko wierzący i raczkujący w poznawaniu Boga. To pewien fenomen pielgrzymki, która autentycznie łączy wszystkich ze wszystkimi.

Po przebytych rekolekcjach w drodze, po przejściu ponad 500 kilometrów rozstajemy się już nie jako jakaś grupa, ale jak rodzina, jak osoby bliskie swemu sercu. Nawiązały się piękne więzi i relacje ludzkie, a najpiękniejszą więź można było nawiązać z samym Bogiem!

Tak było w tym roku... Szykujcie się już powoli i do zobaczenia na pielgrzymim szlaku za rok.

Paźniczka s. Kanizja

#### *Świadectwo Maksymiliana:*

Nie ukrywam, że ta pielgrzymka była wyjątkowa.

Od momentu przybycia do szkoły w Poddębicach byliśmy traktowani wspaniale, każdy był bardzo miły i pomocny. Myślę, że to było coś wyjątkowego i rzadko spotykanego. Wspaniałe śpiewy, świadectwa i atmosfera pobudzały nas do dalszej drogi. Mimo tego, że dwa dni spędziłem w autokarze, byłem bardzo szczęśliwy, że mogłem uczestniczyć w tej pielgrzymce. Jestem pewien, że w czasie tej wędrówki i niewątpliwie dzięki uczestnikom zacząłem inaczej postrzegać niektóre rzeczy związane z wiarą. Mam nadzieję, że w przyszłym roku zobaczymy się od początku.

Pielgrzym Maksymilian

#### **REKOLEKCJE ZAKONNE**

W dniach od 24 do 29 września odbyły się rekolekcje zakonne prowadzone przez ks. Jerzego Urbanika SDS, z Elbląga. W rekolekcjach uczestniczyli bracia z Polski, Niemiec, Litwy i Szwecji.

Dzięki uprzejmości OO. Redemptorystów już trzeci raz mogliśmy gościć i przeżywać rekolekcje w Ośrodku „Scala” w Rowach.







# RYCERSTWO NIEPOKALANEJ

## XV ZJAZD RYCERSTWA NIEPOKALANEJ POLSKI PÓŁNOCNEJ

Pod hasłem „Życzę sobie, abyście codziennie odmawiali różaniec...” w sobotę 22 września w Ostródzie odbył się XV Zjazd Rycerstwa Niepokalanej Polski Północnej. Uczestniczyło w nim około 140 osób. Był on wyjątkowy, ponieważ w tym roku obchodzono 10-lecie zawierzenia się Rycerstwa Niepokalanej Polski Północnej Matce Bożej Gietrzwałdzkiej. Z tej racji podczas zjazdu obecna była kopia obrazu Matki Bożej Gietrzwałdzkiej.

Przed oficjalnym rozpoczęciem zjazdu wszyscy zgromadzili się na modlitwie różańcowej. W imieniu proboszcza przybyłych powitał o. Kazimierz Brzozowski. Następnie przemówił asystent prowincjalny ds. Rycerstwa Niepokalanej Polski Północnej o. Robert Twardokus, który również przywitał wszystkich gości, jak również każdą z obecnych wspólnot Rycerstwa Niepokalanej.

Kolejnym punktem programu była konferencja pt.: „W tym znaku zwyciężysz... Medytacja nad znaczeniem modlitwy różańcowej w historii Kościoła, naszej Ojczyzny i św. Maksymiliana”. Wygłosił ją o. Stanisław Piętka - Prezes Narodowy Rycerstwa Niepokalanej. Ukazując różne wydarzenia w życiu Kościoła na nowo uświadomił jak ogromną moc ma modlitwa różańcowa.

O godz. 12.00 rozpoczęła się uroczysta Msza św., której przewodniczył Minister Prowincjalny o. Jan Maciejowski. Podczas wygłoszonej homilii przypomniał o wytrwałości, do której każdy z nas jest zaproszony: wytrwałości w wierze, we wspólnocie, w podjętych postanowieniach. O. Prowincjał zwrócił uwagę, że w Gietrzwałdzie Maryja po polsku do osób, którym się objawiła. W ten sposób Maryja zaprasza nas

do tego, byśmy dzisiaj także nie wstydzieli się ani naszej polskości, ani naszej wiary.

Bezpośrednio po Eucharystii wszyscy udali się na obiad, po którym w kościele parafialnym odmówiono kolejną cześć różańca, a o godz. 15.00 koronkę do Bożego Miłosierdzia.

Bezpośrednio po modlitwie, konferencję wygłosił o. Janusz Szypulski, były wieloletni asystent MI Polski Północnej, który podjął temat: „Zawierzenie Rycerstwa Niepokalanej Polski Północnej Matce Bożej Gietrzwałdzkiej. Historia, cele, założenia”. To właśnie o. Janusz 10 lat temu zainicjował zawierzenie się MI Polski Północnej Matce Bożej Gietrzwałdzkiej. Podczas konferencji przypomniał historię tego zawierzenia, jak również to, jak przez kolejne lata rozwijało się ono w MI Polski Północnej.

Następnie podczas nabożeństwa, klęcząc przed kopią obrazu Matki Boskiej Gietrzwałdzkiej, wszyscy obecni urocząście odnowili akt zawierzenia.

Kończąc zjazd o. Robert, asystent MI Polski Północnej, przypomniał wydarzenia, które miały miejsce w tym roku oraz podziękował wspólnocie ostródzkiej za przygotowanie tego zjazdu, a wszystkim licznie zebranym Rycerzom za przyjazd.

Na koniec przemówił również o. Stanisław Piętka, prezes narodowy MI, który najpierw powiedział o zbliżających się wydarzeniach w ramach Rycerstwa Niepokalanej w Polsce, a następnie wszystkich pobłogosławił.

Pełni zapału i z nowym entuzjazmem uczestnicy zjazdu powrócili do swoich domów, by w codzienności życia realizować zawierzenie się Matce Bożej Gietrzwałdzkiej.

o. Robert Twardokus OFM Conv.

Zdjęcia na stronie 36 i 37.

*Homilia Ministra Prowincjalnego o. Jana Maciejowskiego wygłoszona podczas Eucharystii 22 września 2018 r., sprawowanej w trakcie XV Zjazdu Rycerstwa Niepokalanej Polski Północnej w Ostródzie.*

Czcigodny Ojciec Dyrektorze Narodowego Centrum Rycerstwa Niepokalanej - o. Stanisławie, drogi Asystencie Prowincjalny - o. Robercie, drodzy Współbracia w kapłaństwie, życiu zakonnym, czcigodni Rycerze Niepokalanej zebrani tutaj z różnych wspólnot Polski Północnej.

Otoczenie zjazdu w tym roku jest szczególne i to musimy mieć w sercu, że to wyjątkowy rok. Najpierw 150-lecie objawień Matki Bożej w Gietrzwałdzie, potem 100-lecie święceń kapłańskich św. Maksymiliana M. Kolbego, 100-lecie odzyskania niepodległości oraz 50-lecie koronacji obrazu Matki Bożej w Cudy Wielmożnej, które nasza prowincja w tym roku przeżywa w Poznaniu.

A pamiętajmy, że Poznań w 1928 roku, czyli kilka lat po przybyciu św. Maksymiliana do Polski ze studiów w Rzymie, liczył już prawie 1000 członków Rycerstwa Niepokalanej. Wydaje mi się, że Poznań był pierwszą największą wspólnotą Rycerstwa Niepokalanej w Polsce. Tak przynajmniej pisał w listach do o. Maksymiliana jego przyjaciel, gwardian poznański, o. Bronisław. I w końcu to, co dotyka nas - 10-lecie zawierzenia się Rycerstwa Niepokalanej Polski Północnej Matce Bożej w Gietrzwałdzie.

Tak się zastanawiałem, co nam Pan dzisiaj chce powiedzieć na tym zjeździe i w tym pięknym Słowie, które nam daje.

Uderzyło mnie jedno zdanie: Ziarno w żyznej ziemi oznacza tych, którzy wysłuchawszy słowa sercem szlachetnym i dobrym, zatrzymują je i wydają owoc dzięki wytrwałości. Wytrwałość. Cóż to



takiego? We wszystkich polskich słownikach wytrwałość to synonim słowa cierpliwość. Ale w języku biblijnym słowo wytrwałość różni się od cierpliwości. W Piśmie Świętym wytrwałość to intensywne pragnienie, które jest czymś więcej niż cierpliwość i bierne opieranie się złu, nieszczęściom, chorobie, śmierci. Często my też tak innych pocieszamy - wytrwaj, dasz radę, czyli coś przeczekać.

A w Piśmie Świętym to intensywne pragnienie, którym jest wytrwałość, kieruje się ku samemu Bogu. Dusza moja wyczekuje, tak tłumaczymy w polskim języku, ale dosłownie wytrwale wyczekuje Pana, bo On jest naszą pomocą, On jest naszą tarczą. Psalmista pyta a teraz w czym mam pokładać nadzieję, ale w języku biblijnym - w czym mam wytrwać. W Tobie o Panie, w Tobie moja wytrwałość, czyli moja nadzieja. A więc w tej biblijnej wytrwałości chodzi o stałość w czynnym dążeniu, w aktywnym oczekiwaniu na nieosiągalne ludzkimi siłami dobro. Człowiek, który jest wytrwały nie opiera się tyl-

ko na sobie. To człowiek, który pokłada ufność w Panu Bogu. A więc postawa człowieka wytrwałego, to pełne napięcia trwanie w wierze, w miłości, która potrafi wszystko przetrzymać oraz w nadziei na przyjęcie Pana. I taki przykład wytrwałości daje nam sam Chrystus. W Liście do Hebrajczyków autor natchniony napisał wprost: Chrystus, my tłumaczymy w języku polskim, przecierpiał krzyż, autor natchniony napisał wytrwał krzyż. A więc wytrwałość biblijna to niezłomność, nieugiętość, stałość, to takie cierpliwe oczekiwanie czegoś, to znoszenie czegoś.

Są dwa piękne teksty o wytrwałości w Piśmie Świętym. W Liście do Rzymian św. Paweł pisze ale nie tylko tym się chlubimy co otrzymaliśmy, lecz chlubimy się także z ucisków wiedząc, że ucisk wyrabia wytrwałość, a wytrwałość wypróbowaną cnotę, wypróbowaną zaś cnota nadzieję. Popatrzcie jakie są owoce wytrwałości. Z wytrwałości rodzi się cnota, z cnoty nadzieja. Dzisiaj my chcemy w świecie szybko wszystko osiągnąć

i często się mówi, że dzisiaj brakuje człowiekowi wytrwałości, szybko się zniechęca. Dlaczego? Bo opiera się na sobie, na swoich możliwościach. Dzisiaj wytrwać w związku małżeńskim aż do śmierci, wytrwać w powołaniu zakonnym, wytrwać w jakiś dobrych rzeczach nie jest takie proste. A dlaczego? Bo człowiek opiera się na własnych siłach. Bo mu się wydaje, że jak będę cierpliwy, to jakoś to zniosę. A jak się cierpliwość kończy, to się nam wytrwałość kończy. A wytrwałość musi opierać się na Panu Bogu, nie na sobie, nie na własnych siłach. Jest takie stare polskie przysłowie, które mówi, że co człowiek w głowie uradzi, do skutku nie doprowadzi. Bez Bożej pomocy nie da rady. Być wytrwałym to umieć zaufać Panu Bogu.

I przykładem takiej wytrwałości, która rodzi cnotę i nadzieję, jest św. Maksymilian. Popatrzcie jak on był wytrwały w dążeniu do celu, który zamierzał. Tyle było przeciwności wokół niego. Dlaczego się nie poddał? Bo wiedział, że nie jego siłami działa,

tylko, że Pan Bóg się nim posługuje. Co mógł chcieć od życia człowiek o jednym płucu? Czy on sobie myślał, że zawojuje świat? Człowiek o jednym płucu, chory, stara się dożyć do wieczora. On miał takie plany, takie zamierzenia, bo wszystko złożył w Bożych rękach przez Niepokalaną. Dlatego jest dla nas takim przykładem wytrwałości, nie poddawania się, nie zniechęcania się, bo nie opierał się na własnych siłach, na własnych zdolnościach, na tym, że mi się uda. On każdego dnia pokornie prosił Pana, aby nim się posługiwał. Być miotłą w rękach Niepokalanej mówi, być piórem w jej ręku, to było jego pragnienie. Wiedział, że wtedy można coś osiągnąć, jeżeli Pan Bóg poprzez nas będzie działał. Co to nam mówi w naszych wspólnotach? Często jest tak, że mówimy jak jesteśmy liczni we wspólnotach - damy radę. Nie do końca tak jest. Jeżeli wspólnota mówi pokładamy ufność w Panu Bogu, to da radę. Nie na ludzkich względach, nie na ludzkich siłach. Wspólnota, która ufa Panu Bogu naprawdę jest wytrwała. I taka wytrwałość we wspólnocie rodzi cnotę, i taka cnota rodzi nadzieję.

I drugi obraz, który pokazuje nam Pismo Święte o wytrwałości. Św. Jan w Apokalipsie daje nam wizję prześladowań Kościoła. Opisując je w pewnym momencie św. Jan pisze: tu się okazuje wytrwałość świętych, tych którzy strzegą przykazań Boga i wiary w Jezusa. I takim przykładem wytrwałości w przeciwnościach, w takim piekle jak opisywał św. Jan, jest św. Maksymilian. On w obozie pokazał, co to znaczy być wytrwałym, nie poddawać się, podnosić innych na duchu, dzielić się kruszyną chleba. On to pokazał. Jest taki przepiękny przykład św. Maksymiliana kiedy był w obozie w Ostrzeszowie. 12 października obchodził imieniny. 50 braci było z nim aresztowanych. Bracia złożyli mu życzenia i czym poczęstował? Kilkoma kromkami chleba, których przez kilka dni nie jadł,

żeby na imieniny coś braciom dać. Wytrwałość rodzi cnotę. Wytrwałość, która jest zakorzeniona w Panu Bogu. To jest postawa dla nas we współczesnym świecie, który przeżywa tyle problemów i trudności - być wytrwałym. Na naszych oczach dzieje się taka apokalipsa, bo każdy wiek ma swoją apokalipsę, gdzie są uciski, prześladowania, ośmieszanie. To zawsze było, Kościół zawsze przeżywał cierpienie. Dzisiaj w sposób szczególny, kiedy nawet tworzy się filmy przez niewierzącego reżysera, scenariusz pisze protestant i chce się w ten sposób Kościół uzdrowić. To nie taka droga. Tu się ukazuje wytrwałość świętych, tych którzy strzegą Bożych przykazań i wiary w Jezusa. To jest źródło. To nie pokładanie ufności w drugim człowieku. To nie pokładanie ufności nawet w najpiękniejszych kapłanach. To zaufanie Panu Bogu. To jest ta stałość.

Chrystus mówi do apostołów wytrwajcie w mojej miłości, tzn. najpierw mi zaufajcie, oprzyjcie się na mnie. Wytrwać w miłości Chrystusa to jest właśnie zaufać Panu Bogu. To pokładać w Nim ufność. To pozostać, trwać, nie wycofywać się i uciekać. Wytrwać pomimo prób i niedoli, trzymając się mocno wiary w Chrystusa. To znosić dzielnie i spokojnie złe traktowanie, które też czasem w naszych wspólnotach przychodzi, bo ktoś nas osądził, ktoś coś złego powiedział. My się od razu poddajemy, to ja w takiej wspólnocie już nie chcę być. Wytrwaj! Kiedyś pamiętam takie rekolekcje dla zakonników, jeden z prowadzących mówił nie martwcie się jak są tacy ciężcy bracia w zakonie; trzeba sobie wtedy powtarzać takie przysłowie, że najdłuższa zmija w zakonie mija. I tak to jest w naszym życiu, więc nie rezygnuj, nie poddawaj się. Właśnie w tym się ukazuje wielkość człowieka, że potrafimy trwać, mimo tego, że ktoś nas obraził, ktoś nas zranił, że ktoś coś powiedział. Nie obrażaj się na wspólnotę, bo je-

steśmy tylko ludźmi, ale jeszcze wtedy bardziej trwaj. Ukaż swoją wielkość, pokaż swoje serce oddane Panu Bogu. To jest słowo, które nam dziś Pan Jezus daje - wytrwałość. Może na to 10-lecie to słowo dzisiaj tak trafiło, bo wytrwaliście 10 lat w tym zawierzeniu. W tym codziennym różańcu gietrzwałdzkim. I za to dzisiaj Panu Bogu chcemy dziękować, ale prosić również, by dał siły na przyszłość, aby dał siły na zaś, na jutro. O to prosimy.

Jest z nami dzisiaj obecna Maryja, Pani z Gietrzwałdu, w kopii cudownego obrazu. Cieszymy się, bo to wydarzenie historyczne - pierwszy raz w tej ikonie tutaj przybyła, na zjazd Rycerstwa Niepokalanej. Ta Matka, tak zasłuchana, zatroskana, ale Matka, która nieustannie pomaga, bo przecież mówi się o Gietrzwałdzie, że to jest polskie Lourdes. Przepiękne sanktuarium. Takie spokojne, skromne, a jednak wyczuwa się tam tą szczególną obecność.

Zapytałem kiedyś jednego z olsztyńskich biskupów, dlaczego papież Jan Paweł II nigdy nie przybył do Gietrzwałdu. Odpowiedział, że niby lasy, że trudno zabezpieczyć, że niebezpiecznie. Kiedyś przywieziono obraz Matki Bożej do Olsztyna, by papież mógł się przed nim pomodlić, bo on bardzo chciał do Gietrzwałdu przybyć.

Ale co nam Maryja chce powiedzieć w tym roku 150-lecia jej objawień i 100-lecia odzyskania niepodległości? Przesłanie jest bardzo proste. Maryja w Gietrzwałdzie mówiła po polsku. Co nam to mówi? Żebyśmy się naszej ojczyzny i języka nie wstydzili. Żebyśmy nie wstydzili się być Polakami. To jest również przesłanie Maryi, żebyśmy w naszych czasach byli po prostu sobą, byśmy byli wierzącymi. Dlatego odmawiajcie różaniec, bo to jest wasza wytrwałość, bo to jest to źródło, z którego będziecie otrzymywali łaski do tego, aby być sobą, aby mieć swoją tożsamość, aby nie klęczeć przed innymi narodami,

ale aby mieć swoją godność. I to nam Pani w Gietrzwałdzie mówi. Ile lat było dyskusji czy objawienia są uznane czy nie, tylko ze względów poprawności politycznej. Musimy być sobą. Musimy być sobą również jako Rycerze Niepokalanej. I to nam Maryja chce również powiedzieć - Jej się oddaliśmy, a więc z całą konsekwencją trzeba się Jej zawierzać każdego dnia, Jej zaufać i prosić, by Ona nas prowadziła, by Ona nas oświecała, aby Ona się przede wszystkim nami posługiwała.

Nie jest ważne ile zrobimy jako rycerze, ile dzieł podejmiemy. Ważne, żeby poprzez nasze świadectwo, modlitwę, inni odnaleźli drogę do Chrystusa. Po to jest Rycerstwo Niepokalanej, aby grzesznicy nie ginęli w nieświadomości, aby ci, którzy atakują Kościół przestali go atakować. To jest nasz cel i nasze zadanie.

Św. Maksymilian widział, co się działo na Placu św. Piotra, jakie były protesty przeciw Ojcu Świętemu. A czy dzisiaj się to nie

powtarza? 100 lat po tamtych wydarzeniach jest to samo. I Rycerstwo jak nigdy jest dzisiaj aktualne i jest potrzebne, aby być świadkami wytrwałości, aby być świadkami zawierzenia, aby być tymi, którzy pokażą swoją godność, którzy się swojej wiary nie wstydzą, ale którzy potrafią mówić swoim życiem, swoim zaangażowaniem, którzy mówią światu swoją modlitwą, nawet tą cichą, pokorną. To są zadania, które stoją przed wami.

Dlatego dzisiaj ponawiając to zawierzenie Pani Gietrzwałdzkiej z dumą, że jesteśmy wolnym narodem, prosimy Ją, by Ona nas prowadziła, by miała w opiece naszą ojczyznę, a przede wszystkim, żeby naszym wspólnotom wypraszała łaskę wytrwałości, byśmy się nie zniechęcali, byśmy nie rezygnowali z drogi, byśmy pamiętali, że wytrwałość to nie nasze dzieło, to nie nasze siły, ale to zaufanie Panu Bogu.

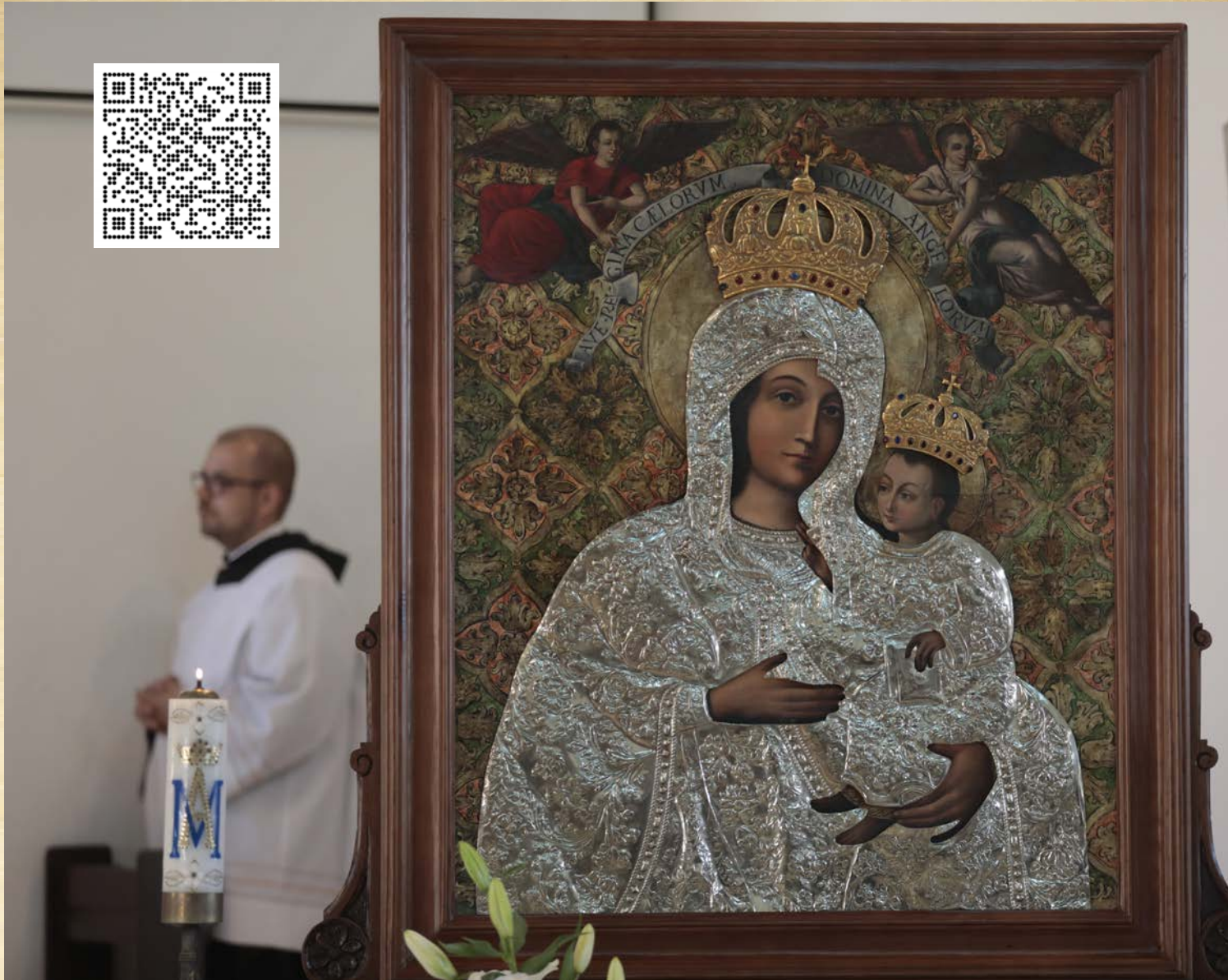
Ziarno w żyznej ziemi oznacza tych, którzy wysłuchawszy słowa

sercem szlachetnym i dobrym, zatrzymują je i wydają owoc. Maryja przyjęła to słowo i wysłuchała tego słowa sercem szlachetnym i dobrym, zatrzymała je w sobie i wydała owoc. Ona jest przykładem tej żyznej gleby, tej gleby urodzajnej. I my mamy również tacy być.

Kobiecie, która chwaliła błogostawione łono, które cię karmiło i piersi, które ssasz, Chrystus powiedział: tak, ale błogostawieni są ci, którzy zachowują słowo Boże. Św. Franciszek mówi: jeżeli przyjmiesz słowo i żyjesz tym słowem to jesteś matką Boga, bo rodzisz poprzez własne życie innych dla Chrystusa. Jak ważny jest przykład, jak ważne jest świadectwo.

Maryjo, prosimy Cię - ucz nas być glebą żyzną, byśmy przyjmowali słowo, byśmy tym słowem żyli, byśmy wydawali owoce. I niech dar wytrwałości nieustannie towarzyszy drogom naszej wędrówki. Amen.





## KAPITUŁA NADZWYCZAJNA KUSTODII W KENII

Obradom kapituły Kustodii prowincjalnej św. Franciszka w Kenii, odbywającej się w klasztorze św. Bonawentury w Nairobi w dniach 16-19 lipca 2018 r. przewodniczył kustosz prowincjalny o. Kazimierz Szulc, a przybyli na nie także zakonnicy z Prowincji-Matki pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego w Polsce (Gdańsk): minister prowincjalny o. Jan Maciejowski, ekonom prowincjalny o. Leszek Łuczkanin i sekretarz prowincjalny ds. misji br. Robert Kozielski. Obecny był też asystent generalny AFCOF o. Tadeusz Świątkowski. Ponadto na kapitule zostali zaproszeni jako konsultanci: asystent generalny CFF o. Jude Winkler, poborca generalny o. Wojciech KULIG i o. Robert Leżohupski z penitencjarii watykańskiej.

W trakcie czterech dni uzasadniających wystąpień i dyskusji 38 braci kapitulnych dogłębnie omówiło kwestie związane z ewentualną prośbą skierowaną do Prowincji-Matki, aby poparła wnioski kustodii o przekształceniu się w nową prowincję Zakonu.

Obrady przebiegały w następującym porządku: w auli kapitulnej trzech konsultanci przedstawiali zagadnienia, jak racje duchowe, wymogi prawne i ekonomiczne, aby jurysdykcja mogła stać się prowincją. Z kolei bracia pogłębiali te zagadnienia w pracy zespołowej. Na koniec była przewidziana dyskusja w auli kapitulnej.

Na zakończenie kapituły wszyscy bracia kapitulni wyrazili swoją opinię w głosowaniu nad przedstawioną uchwałą. W następnej kolejności ich decyzja zostanie poddana pod dyskusję i głosowanie na kapitule nadzwyczajnej Prowincji-Matki w listopadzie 2018 r.

Obecnie kustodia kenijska (założona w 1984 r., erygowana jako delegatura w 1989 r., jako kusto-

dia w 2004 r.) liczy 76 zakonników (42 profesów wieczystych, 31 profesów czasowych, 3 nowicjuszy) i 19 postulików. Cała formacja początkowa odbywa się razem z innymi jurysdykcjami w Afryce, zgodnie ze wspólnym porozumieniem AFCOF, zatwierdzonym przez ministra generalnego i jego definitorium.

Doceniając wkład w rozwój misji w Kenii zmarłego 5 stycznia 2018 r. w Gdańsku o. Dariusza Dembkowskiego, kapituła podjęła uchwałę i postanowiła wznieść mu symboliczny grób na cmentarzu zakonnym w Subukia.

## PODARUJ MI TROCHĘ ŚWIATŁA

Każdy z trzynastu uczestników akcji polecił do Kenii, by dać z siebie wszystko co najlepsze. Nie wszyscy byli okulistami czy optykami, ale każdy miał określone zadanie do zrealizowania, by dwutygodniowa akcja przebiegła pomyślnie z pożytkiem dla miejscowych ludzi. Między 21 lipca a 3 sierpnia 2018 r. wolontariusze z Polski przebadali blisko 1500 osób w kilku misjach franciszkańskich w Kenii.

Misja medyczna powiodła się dlatego, że pacjenci zostali zarówno przebadani pod kątem wad wzroku, ale też sprawdzono ludziom ciśnienie tętnicze i poziom cukru we krwi. Okazało się przy tym, że ok. 75% przebadanych osób w czterech odległych ośrodkach ma problem z nadciśnieniem lub cukrzycą, co stanowi poważne wyzwanie, gdyż większość z nich nie będzie w stanie zapewnić sobie na stałe odpowiednich leków. Jeśli chodzi o problemy ze wzrokiem, to u 70% zdiagnozowano wady wzroku.

Najczęściej chodzi o dalekowzroczność i jaskrę, choć niejednokrotnie wolontariusze spotkali się też ze zmętnieniem rogówki oraz z rzadko występującymi w

Polsce naroślami na gałce ocznej - tłuszczycami i skrzydlikami.

Animacje misyjne:  
Kołobrzeg (12 sierpnia)  
Inowrocław (16 września)  
Kwidzyn (23 września)

## WARSZTATY MISJOLOGICZNE

Podczas wakacyjnych warsztatów misjologicznych, odbywających się każdego roku w różnych miejscach franciszkańskich, seminarzyści z wszystkich diecezji prowincji I Zakonu św. Franciszka, przybliżają sobie tematykę misyjną. Tego roku przez pięć dni (27-31 sierpnia) gościli nas bracia kapucyni z Zakroczymia.

Tematem warsztatów była inkulturacja w ewangelizacji zarówno w krajach misyjnych, jak i w środowisku w jakim żyjemy na co dzień, o czym dużo i ciekawie mówił główny prelegent o. prof. dr hab. Jarosław Różański OMI. Inkulturacja to nie jedynie wprowadzenie lokalnych elementów do liturgii, ale nauczanie Ewangelii językiem zrozumiałym w danym środowisku tak, by była łatwo przyswajalna...

Ciekawym elementem każdego dnia były świadectwa misjonarzy, którzy opowiadając o swym doświadczeniu misyjnym ubogacali i uzupełniali to, co bracia usłyszeli podczas wykładów. Ważne miejsce w czasie warsztatów zajmowała wspólnota braci: wspólna modlitwa, posiłki, pogadanki, rekreacja, zacieśnianie więzi... Zwieńczeniem zaś była wycieczka do stolicy, gdzie bracia nawiedzili muzeum i grób bł. ks. Jerzego Popiełuszki, który uczy nas miłości, pokoju, szacunku i walki o sprawiedliwość. Młodzi zakonnicy odwiedzili też Centrum Formacji Misyjnej, gdzie usłyszeli, jak wygląda proces przygotowania nowych misjonarzy oraz w jaki sposób finansowane są projekty

misyjne.

Podczas warsztatów obecni sekretarze prowincjalni ds. misji dziesięciu polskich prowincji franciszkańskich dokonali wyboru nowego prezesa konsulty misyjnej. W miejsce ustępującego o. Gerwazego Podworskiego OFM(Obs.), który został skierowany przez swoich przełożonych do innej posługi w zakonie, nowo wybranym na to stanowisko został br. Robert Kozielski OFMConv.

## ODPUSTY I FESTYNY RODZINNE

Nowym sposobem dotarcia do wiernych z przestaniem misyjnym w bezpośrednich rozmowach są festyny, odpusty parafialne czy kiermasze. Chcemy w ten sposób pokazać się także tym, którzy są spoza naszych parafii i przy okazji rozprowadzać pamiątki i gadżety misyjne. Tak było podczas odpustu 6 czerwca na Górze Polanowskiej czy 9 września w Koszalinie podczas festynu rodzinnego, na który zostaliśmy zaproszeni przez organizatorów. Mamy nadzieję na udział w kolejnych tego typu imprezach organizowanych w naszych parafiach i nie tylko.



## WARSZTATY MISYJNE DLA SEKRETARZY

Na zaproszenie o. Jarostawa Wysoczańskiego, sekretarza generalnego ds. animacji misyjnej, br. Robert i pozostali sekretarze prowincjalni ds. misji z Warszawy i Krakowa udali się w dniach 12-17 września br. do Rzymu, gdzie zapoznali się z pracą SGAM, Kongregacji Ewangelizacji Narodów i Krzewienia Wiary oraz Franciszkańskiego Centrum Misyjnego prowincji włoskich. Oprócz dyskusji i wymiany doświadczeń, przygotowano wspólny program obchodów nadzwyczajnego miesiąca misyjnego, który z woli Ojca Świętego odbędzie się październiku przyszłego roku.

## NOWE LOGO

Sekretariat Misyjny przy współpracy z panią Mają Studzińską przygotował nowy logotyp. W niebieskim kole oznaczającym kulę ziemską otoczoną sznurem franciszkańskim wpisana jest róża wiatrów wskazująca kierunki świata i obecność braci na całym świecie, natomiast w centralnym punkcie znajduje się herb zakonu z witraża w bazylice św. Franciszka w Asyżu, wykorzystywany jako herb naszej Prowincji, co wskazuje, że Sekretariat Misyjny jest jednostką należącą do tej Prowincji.



# REKOLEKTCJE

# FRANCISZKAŃSKIE

[WWW.REKOLEKCFRANCISZKANSKIE.PL](http://WWW.REKOLEKCFRANCISZKANSKIE.PL)

D L A K A Ż D E G O



# FRANCISZKANIE TV

OD 2010 R.

WWW.FRANCISZKANIE.TV



## DUSZPASTERSTWO MEDIALNE

### SŁOWO NA LATA

Letnie miesiące to zwykle czas mniejszej aktywności naszej redakcji. Może to jednak dobry moment, żeby przypomnieć o całorocznej, niezależnej od pory roku czy okresu liturgicznego, działalności redakcji.

Naszym założeniem od początku było przede wszystkim to, by głosić Słowo Boże, wykorzystując dostępne środki medialne. A zatem od kilku lat codziennie zamieszczane jest na platformie YouTube niedzielne rozważanie czytań zatytułowane „Daję Słowo”, do którego przygotowywany jest za każdym razem plakat ilustrujący temat homilii.



Dodatkowo codziennie można także słuchać franciszkańskich kazań na stronie SoundCloud.



Od ponad czterech lat działa strona 3zdania.pl, na której zamieszczamy (w formie krótkiego tekstu) rozważania codziennej Liturgii Słowa. Przy tej okazji warto wspomnieć, że w ostatnim czasie zmienił się skład przygotowujący trzy zdania.

Gorąco dziękujemy br. Robertowi Kozielskiemu i o. Piotrowi Pliszce za dzielenie się Słowem Bożym od samego początku powstania projektu. W ich miejsce pojawili się: o. Michał Nowak i o. Piotr Kurek, których rozważania można czytać odpowiednio w środy i czwartki.

### SŁOWO NA NIEDZIEŁĘ

Trwa wciąż współpraca naszej redakcji z Telewizją Polską w ramach przygotowywania programu „Słowo na niedzielę”, który moż-

na oglądać w sobotnie popołudnia i niedzielne poranki w TVP2. Od jesieni zmienił się tryb nagrywania nowego materiału: w tej chwili spotykamy się w Warszawie w studiu telewizyjnym raz w miesiącu na dwa dni nagrań. Terminy nagrań ustalone zostały do Wielkanocy 2019 r.

### KATALOG REKOLEKCJI

Nasza redakcja przygotowuje także katalog rekolekcji franciszkańskich głoszonych w domach rekolekcyjnych - w Gdańsku i w Ostródzie. Powinien być on gotowy na kapitułę nadzwyczajną, zaplanowaną na listopad tego roku. Będzie można zapoznać się w nim



z szeroką ofertą tematów proponowanych głównie przez naszych braci.

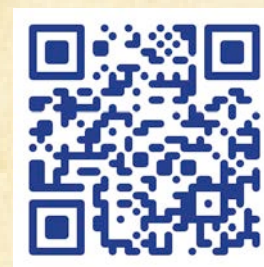




[WWW.SOUNDCLOUD.COM/  
FRANCISZKANIE](http://WWW.SOUNDCLOUD.COM/FRANCISZKANIE)



[WWW.FRANCISZKANIE.TV](http://WWW.FRANCISZKANIE.TV)



## POŚLANIEC ŚW. ANTONIEGO

Powoli kończy się też nasza współpraca z „Postańcem św. Antoniego” z tej racji, iż redakcja „Postańca” ogłosiła zakończenie wydawania pisma w dotychczasowej formie. Niemniej tradycyjnie przygotowaliśmy krótką prezentację informującą o najnowszym, 5 tegorocznym numerze.

## ADWENTOWE PRZEKLEŃSTWA

Ruszają także przygotowania do internetowych rekolekcji na Adwent. Roboczy tytuł - mało adwentowy i rekolekcyjny jak się zdaje - brzmi: „Przekleństwa”.

Więcej szczegółów dotyczących rekolekcji pojawi się wkrótce na stronach FranciszkanieTV (www, Facebook, Twitter).



[WWW.3ZDANIA.PL](http://WWW.3ZDANIA.PL)



[YOUTUBE](https://www.youtube.com)





## DOBRE REKOLEKCJE (OSTRÓDA)

Niezwykle gorące i suche tegoroczne lato mogło być w jakimś sensie przypomnieniem kondycji ludzkiego serca - wysuszonego doświadczeniami i spragnionego orzeźwienia. Dlatego też, mimo wakacji, nie przestajemy głosić Słowa.



szukający nowych sposobów docierania do serc wiernych, zachęcany dobrym odzewem mężczyzn na zaproszenie, uznał, że taka forma rekolekcji zdaje egzamin i wstępnie poprosił o ich kontynuowanie w przyszłości.

Rekolekcje te były, jeśli tak można się wyrazić, próbą generalną przed rekolekcjami dla mężczyzn „Rycerze w kapciach”, które zostaną wygłoszone po raz pierwszy w tym roku w listopadzie w Ostródzie.

### LIETUVIŠKAI

Najpierw nieco o rekolekcjach w języku naszych wschodnich sąsiadów: po litewsku. W lipcu odbyła się doroczna tura rekolekcji dla grupy z Wilna, która czas słuchania katechez łączyła z wypożyczaniem nad mazurskimi jeziorami. Pod koniec zaś sierpnia w Wilnie odbyły się rekolekcje dla katechetów Archidiecezji Wileńskiej organizowane przez wydział duszpasterski wileńskiej Kurii. Wzięło w nich udział około dwięćdziesięciu osób. Rekolekcje odbyły się w domu rekolekcyjnym w Trynapolu (przy Kalwarii wileńskiej); dotyczyły walki duchowej.

### PO MĘSKU

Pod koniec września w poznańskim kościele Najświętszego Zbawiciela (ul. Fredry 11) odbyły się trzydniowe rekolekcje dla mężczyzn. Dotyczyły wiary przeżywanej przez panów właśnie. Zgromadziły one wielu przedstawicieli różnych środowisk - słowa słuchali bowiem uczniowie, studenci, profesorowie uniwersytetu, mężowie, kawalerowie, mężczyźni z brodą i bez (co miało swe znaczenie i wyjaśnienie podczas jednej z katechez) - słowem większość stanów. Nie zabrakło także kobiet, które - tym razem w zdecydowanej mniejszości - dzielnie słuchały męskich konferencji. Proboszcz parafii, ks. Waldemar Szlachetka, znany w Poznaniu z działań ewangelizacyjnych i po-



### OSTRÓDA

We wrześniu odbyły się kolejne tury zaplanowanych rekolekcji z cyklu walka duchowa: część druga (o pokusach Pana Jezusa na pustyni, czyli jak bronić się przed złem) oraz część trzecia (o pokusach Matki Bożej).



### KATALOG

W najbliższym czasie powinien zostać przygotowany katalog (w formie drukowanej książeczki) proponowanych przez naszą prowincję rekolekcji. Ma on, poprzez swą prostą i czytelną formę, docierać do osób, które szukają odpowiednich dla siebie tematów rekolekcyjnych, a przez to odpowiedzi na trudne, życiowe pytania. Docelowo pragniemy, żeby katalog dostępny był w naszych franciszkańskich parafiach, a także - kto wie - być może i innych kościołach na terenie naszej prowincji, a także poza nią.



# WYSTARCZY SIĘGNAĆ PO ZIOŁA

Będąc zielarzem fitoterapeutą, doradcą medycyny naturalnej, nie zapominam, że jestem kapłanem - o ziołach, fitoterapii i Centrum Medycyny Klasztornej z o. Tomaszem Tęgowskim, zielarzem fitoterapeutą, rozmawiała Maja Studzińska.

*Kim jest zielarz fitoterapeuta?*

Zielarz, czyli ten, który wie jakie są zioła, jak wyglądają i kiedy się je zbiera. Natomiast fitoterapeuta doradza ich stosowanie, wie w jakich dawkach są dozwolone i na jakie schorzenia pomagają. Dlatego dobrze być i jednym i drugim.

fitoterapii ukierunkowałem się na św. Hildegardę, czyli jej sposób życia i sposób podchodzenia do człowieka, który jest holistyczny.

*Co to oznacza w praktyce?*

Jeśli komuś dokucza refluks to zazwyczaj nie jest on uwarunkowany jedynie sposobem odżywia-

*Czy uważa Ojciec, że można zastąpić medycynę akademicką ziołolecznictwem?*

W niektórych przypadkach nie można ominąć medycyny akademickiej, bo trzeba poddać się na przykład operacji, a terapia ziołowa może być jedynie pomocą w leczeniu. Są jednak przypadki,



W zeszłym roku w Instytucie Medycyny Klasztornej zdobyłem tytuł zielarza fitoterapeuty. Uzyskałem również certyfikat z towarzystwa zielarskiego II stopnia, który uprawnia do prowadzenia sklepu zielarsko-medycznego. W tym roku natomiast ukończyłem medycynę naturalną wg. Św. Hildegardy. Mając bazę z towarzystwa zielarskiego i

nia się, ale problem leży w sposobie życia, w tym, że jesteśmy zestresowani. W leczeniu wg. św. Hildegardy nie skupię się tylko na refluksie, ale będę leczył nerwy. Będę szukał przyczyn, a nie tylko leczył objawy. Poznanie jej metod dało mi inny obraz fitoterapii. Dzięki temu zwracam większą uwagę na to skąd się bierze ból czy po prostu źródło schorzenia.

że wystarczy sięgnąć po zioła. Nie chcę krytykować medycyny akademickiej, ale często w niej leczy się objawowo i nie patrzy na człowieka holistycznie. Zdarza się, że osoby, które do mnie trafiają, nawet z nowotworami, były już u wielu lekarzy, znachorów, a nawet wróżek, i nic nie przynosiło rezultatów, więc zaczynają szukać pomocy u Pana Boga.



Często pytam jak do mnie trafiły, szczególnie, gdy są spoza Elbląga. Odpowiadają, że byli w różnych miejscach i nic nie działa. Poza tym nie przyjechali tylko po zioła, bo mogą je kupić w innych sklepach zielarskich, ale chcą pomocy od zielarza, który jest kapłanem.

*Czy oprócz fachowej opieki zielarskiej prowadzi Ojciec pacjentów także duchowo?*

Bardzo często pytam się o życie sakramentalne. Przede wszystkim w różnego rodzaju nerwicach czy depresjach podstawowym pytaniem jest kiedy ostatni raz był sakrament pokuty i pojednania, kiedy była Eucharystia. Były przypadki, że osoby podczas wizyty prosiły o spowiedź. Będąc zielarzem fitoterapeutą, doradcą medycyny naturalnej, nie zapominam, że jestem kapłanem. I z tym duchowym przestaniem i duchową pomocą wychodzę do drugiego człowieka. To bardzo dobrze się łączy. Utwierdzają mnie w tym osoby, które przychodzą i zależy im na tym, bym to ja zrobił mieszankę ziół, bo wtedy będzie pobłogosławiona. Faktem jest, że bardzo często ludzi błogosławię i każdego dnia odmawiam modlitwę fitoterapeuty „...a teraz w moje ręce dałeś zioła, abym służył drugiemu człowiekowi i spraw, abym nikomu nie zaszkodził”. Wszystkie zioła błogosławię, bo mają służyć człowiekowi jako lekarstwo, które zostało nam dane przez Pana Boga. W Psalmie 147

stszymy: On sprawia, że góry wypuszczają trawę i zioła, by ludziom służyły.

*Z jakimi problemami najczęściej ludzie przychodzą?*

To zależy od regionu. Jeśli chodzi o Elbląg, bardzo dużo jest problemów typu nerwice, depresje, ale też problemy ze stawami, kręgosłupem czy reumatyzmy. Coraz więcej osób przychodzi do mnie z chorobą nowotworową, a także z problemami kardiologicznymi. Wśród osób przyjezdnych najczęściej przypadków związanych jest właśnie z nowotworami oraz z problemami geriatrycznymi, czyli wszelkie choroby starcze.

*Jaką terapię Ojciec stosuje w przypadku nowotworów?*

Na konkretne rodzaje nowotworów są konkretne zioła, które mogą pomóc w zastopowaniu ich rozwoju. Są też zioła, które wzmacniają organizm przy braniu „chemii” oraz takie, które odtruwają go po jej zakończeniu. W Elblągu mamy też firmę, która zajmuje się konopiami, a dokładnie olejem z konopi z zawartością CBD. Mam stałych pacjentów, którzy po ich zastosowaniu widzą u siebie poprawę stanu fizycznego jak i psychicznego. Również lekarze wysyłają do mnie osoby, by zaopatrzyły się w olejek. Jestem miejscem partnerskim tej firmy, gdzie można zakupić wszystkie produkty i typy olejków.

*Czy pacjenci wracają czy są to jednorazowe wizyty?*

Wracają by kontynuować terapię, by podziękować oraz co cieszę, przychodzą także nowi, którym ktoś polecił nasze Centrum.

*Dużo Ojciec przygotowuje własnych mieszanek ziół?*

Pomatu robię coraz więcej. Uprawnienia i wiedzę mam, jednak obecne warunki i prawo jeszcze nie pozwalają na to, bym w takich pomieszczeniach jakimi dysponuję, mógł mieszać zioła w większych ilościach, gdyż niezbędne jest do tego specjalne pomieszczenie, tzw. mieszalnia ziół.

*Są one przeznaczone dla danego pacjenta czy ogólne na dane schorzenie?*

Mieszam dla konkretnej osoby. Staram się podchodzić do każdego indywidualnie. Stąd nawet przy podobnych problemach lepiej przyjść do mnie, gdyż nawet jeden czy dwa składniki mogą zmienić właściwości mieszanki i okazać się skuteczniejsze.

W przyszłości mam w planach robić mieszanki uniwersalne np. kardiologiczne, ale gdy przyjdzie pacjent, spojrzę na jego język, twarz, porozmawiam z nim, to dołożę do tych ziół coś jeszcze, co konkretnie może pomóc w jego przypadku.

*Skąd pomysł by zająć się fitoterapią?*

Dwa lata temu o. Prowincjał zadał mi pytanie czy chciałbym pójść na zielarstwo i ziołolecznictwo. Wiedział zapewne, że miałem kiedyś z ziołami do czynienia. Byłem w liceum medycznym, zioła i rośliny zawsze były mi bliskie, więc traktuje to też jako przyjemność, a nie jako nałożony obowiązek. Pamiętam jak chodziłem do szkoły, w okresie wiosenno-letnim droga 30-minutowa potrafiła zająć mi 3 godziny. Zatem to gdzieś we mnie było i pewnie dlatego z taką radością zgodziłem się na propozycję o. Prowincjała.

*Na jakich zasadach funkcjonuje Centrum Medycyny Klasztornej?*

By móc praktykować zdobytą wiedzę i rozprowadzać zioła zgodnie z prawem, za zgodą o. Prowincjała, założyłem działalność gospodarczą. Została ona założona na mnie, gdyż mam uprawnienia, a jako osobie fizycznej dodatkowo przysługiwały mi ulgi (ZUS, Urząd Skarbowy itp.). Nie jest to moje dzieło, ale Prowincji. I mam nadzieję, że po tym jak skończy się okres przysługujących mi ulg, Centrum Medycyny Klasztornej włączy się prawnie w Prowincję św. Maksymiliana i pod nią będzie prowadzić działalność. Liczę, że dzieło to będzie rozwijało się nie tylko w Elblągu, ale w całej Prowincji.

*Czemu Centrum powstało akurat w Elblągu?*

Decyzją Prowincjała i Rady Prowincjalnej miało powstać w miejscu, gdzie ta tradycja zielarska w naszej Prowincji była. Dzięki uprzejmości gwardiana i wspólnoty mogę wykorzystywać wydzielone pomieszczenia znajdujące

się pod klasztorem. Zaczynałem od 20m<sup>2</sup>, obecnie zajmuję 70m<sup>2</sup>. Pomieszczenia są po remoncie i są dostosowane do przepisów działalności jednoosobowej. Nie jest to typowy gabinet, ale też nie sklep. Stąd w nazwie jest centrum medycyny, bo chcę doradzać i spotykać się z pacjentami osobiście.

*Planuje Ojciec rozbudowę Centrum?*

W projekcie, który złożyłem o. Prowincjałowi jest dodatkowo mieszalnia ziół, rekolekcje, masaż leczniczy, a nawet pijalnia ziół. Potrzebne jest jednak dodatkowe miejsce. Obecnie zrealizowane jest może 10% tego projektu.

*Czy muszą być spełnione jakieś przepisy by sprzedawać zioła?*

Tak. W chwili obecnej Centrum Medycyny Klasztornej w Elblągu ma wszystkie zgody i spełnia wszystkie warunki określone prawem, które niezbędne są dla punktu, w którym sprzedaje się zioła. Między innymi do Sanepidu

zgłoszona jest sprzedaż produktów spożywczych i szczególnego przeznaczenia oraz uzyskałem zgodę nadzoru farmaceutycznego na sprzedaż produktów leczniczych, którą można uzyskać tylko wtedy, jeśli posiada się certyfikat z towaroznawstwa zielarskiego. Osoba sprzedająca musi też oczywiście posiadać badania sanitarno-epidemiologiczne.

*Jakie ma Ojciec plany na najbliższą przyszłość?*

Sfinalizowanie medycyny naturalnej. W momencie ukazania się tej rozmowy, będę posiadał już certyfikat z hirudoterapii, czyli leczenia pijawkami. Poza tym Radio Niepokalanów zaproponowało, że jeśli zajdzie potrzeba to przygotuje i udostępni pomieszczenie, w którym będę mógł przyjmować pacjentów z Warszawy i okolic, a jest ich już teraz sporo.

Proszę o modlitwę, by udało się realizować kolejne punkty projektu, by Centrum Medycyny Klasztornej rozwijało się i służyło ludziom oraz dobremu imieniu Prowincji.



# MODLITWA FITOTERAPEUTY

Wszchemogący Boże, Miłośniku życia, Ty stworzyłeś człowieka  
na swój obraz i podobieństwo i poddałeś mu cały świat.  
Gdy człowiek popadł w niemoc grzechu  
nie pozostawiłeś go samego, lecz obiecałeś mu Zbawiciela.  
Abyśmy życie mieli i mieli je w obfitości,  
posłałeś na świat swego Jedyne Syna,  
aby leczył i pomagał chorym oraz cierpiącym.  
Jezus Chrystus tak umiłował ludzi, że oddał za nich swoje życie,  
abyśmy życie mieli. Kościołowi zaś zostawił  
środki zbawienia, abyśmy nie pozostawiali sami.  
Panie Jezu Chryste, Ty powołałeś mnie,  
aby służyć człowiekowi, troszczyć się o jego zdrowie,  
nieść ulgę w jego chorobie i cierpieniu.  
Spraw by zioła, które złożyłeś w moje ręce,  
były zawsze spożytkowane dla dobra bliźniego.  
Umocnij mnie w postanowieniu, by zawsze służyć człowiekowi  
i otwierać się na jego potrzeby. Daj mi siły w realizacji  
swojego powołania, by nigdy nie szkodzić nikomu,  
ale zawsze służyć życiu i zdrowiu, a przez to osiągnąć zbawienie.  
Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

## KONFRONTACJA Z OTOCZENIEM

Poszczególne etapy nawrócenia Franciszka z Asyżu - omówione pokrótce w ramach niniejszego cyklu - dotyczyły dotąd przede wszystkim przestrzeni jego wewnętrznych przeżyć. Ograniczały się do osobistych poszukiwań, zmagania i wyborów, które pozostały w sumie prywatną sprawą młodego Bernardone, skrywaną przed innymi. Jednakże dokonująca się w nim przemiana coraz mocniej poczęła ujawniać się także na zewnątrz.

Ukształtowana w ciągu miesięcy przebywania w obecności Bożej ewangeliczna hierarchia wartości nie mogła pozostać niezauważona. To z kolei prowadziło do nieuniknionej konfrontacji

„odmienionego” Franciszka z jego otoczeniem, i to zarówno tym najbliższym, rodzinnym, jak i tym szerszym, społecznym. Jak łatwo można się domyśleć, była to konfrontacja dwóch odmiennych i

niemożliwych do pogodzenia wizji życia, która szybko przybrała wymiar dramatyczny.

### HOJNY DAR

Tym, co ujawniło z całą mocą

przepaść istniejącą pomiędzy młodym Bernardone a jego krewnymi był fakt defraudacji części ojcowskiego majątku. Od strony Franciszka sprawa przedstawiała się całkiem niewinnie: pod wpływem wewnętrznego impulsu zabrakł samowolnie z rodzinnego sklepu sporą ilość kosztownych materiałów, które następnie sprzedał wraz z koniem w niedalekim Foligno, a uzyskane pieniądze przyniósł ubogiemu kapłanowi przebywającemu przy kościółku św. Damiana. Kiedy zaś wspomniany kapłan odmówił przyjęcia ich, nie dowierając jego intencjom i bojąc się reakcji rodziny, wówczas Franciszek wrzucił je w jakieś okno i zlekceważył jak proch ziemi (3Tow 16). Najwyraźniej nie uznał za słuszne zwracać ich jako raz ofiarowanych na sprawy Boże.

Na sam czyn, z pewnością nieroztropny i nieco szalony, należy spojrzeć w świetle jego niezwykle bujnej, emocjonalnej i nieszablonowej osobowości. Wcześniej wielokrotnie zdarzało mu się bezkarnie szastać ojcowskimi pieniędzmi na rozmaite pomysły i zabawy urządzone w gronie przyjaciół oraz znajomych. Zapewne i tym razem był przekonany, że może sobie na to pozwolić, zwłaszcza że rodzice zdawali się jakoś tolerować jego nową pasję. Także przyświecający mu szczytny cel jawił mu się jako godny tak hojnego daru.

Lecz to, co w kontekście dokonującej się w nim przemiany było niejako naturalną konsekwencją, dla jego bliskich, zwłaszcza dla ojca, stało się przysłowiową kroplą, która przebrała miarę. Dotarło do niego bowiem, że traci nie tylko część majątku, ale też i ukochanego syna, z którym wiązał tak wielkie nadzieje. Franciszek bowiem uprosił owego ubożego księdza, aby mógł pozostać wraz z nim przy San Damiano.

## UCIECZKA

Kiedy więc Piotr Bernardone dowiedział się o całym zajściu oraz o nowym miejscu pobytu

syna, wybrał się do niego wraz z rodziną, aby sprowadzić go do domu i odzyskać bezprawnie zawłaszczone pieniądze. Zapewne chodziło mu nie tylko o odzyskanie majątku, ale zwłaszcza o to, by pozbawić „nawiedzonego” młodzieńca wszelkiego zabezpieczenia materialnego i poprzez niedostatek skuteczniej nakłonić go do szybszego powrotu do „normalności”.

Franciszek jednak, obawiając się surowego potraktowania, ukrył się przed nimi w jakiejś ustronnej grocie. Przebywając w niej oddawał się postom i długim modlitwom, korzystając z pomocy materialnej jednego z zaufanych przyjaciół.

## POWRÓT DO ASYŻU

Dopiero po blisko miesiącu przeżytym w odosobnieniu, umocniony modlitwami i pociechami duchowymi, zdecydował się powrócić do Asyżu. Gdy zobaczyli go ci, którzy wcześniej go znali - relacjonuje hagiograf - ubliżali mu podle, krzyczeli, że jest chory i wariat. Rzucali również w niego błotem i kamieniami. Widząc go tak odmiennie zachowującego się aniżeli poprzednio i tak wycieńczonego cielesnymi umartwieniami, przypisywali wszystko, co robił... postradaniu zmysłów (3Tow 17). Franciszek, który jeszcze niedawno tak silnie zabiegał o uznanie ze strony otoczenia i o ludzką sławę, teraz zdaje się zupełnie obojętny na te przejawy wrogości i niezrozumienia względem siebie. Paradoksalnie reakcja otoczenia jeszcze mocniej uwydatnia i utrwala radykalność jego przemiany. Umocniony potwierdzeniem czerpanym z relacji z Panem był w stanie zgodzić się na „utrata twarzą” przed ludźmi.

## ARESZT DOMOWY

Zagniewany ojciec zaciągnął go siłą do domu i zamknął go w ciemnym lochu, starając się słowami i biciem nakłonić do zmiany. Wcześniej znosił cierpliwie rozmaite wybryki i ekstrawagancje

syna, bo one służyły podkreśleniu zamożności i gestu rodziny Bernardone. Ale teraz, w obliczu niezrozumiałego trwonienia majątku i ośmieszenia w oczach sąsiadów, wzięto górę zniecierpliwienie i gniew. W zamknięciu spędził wiele dni (3Tow 17) i dopiero matka uwolniła go wykorzystując nieobecność męża.

## ZABIEGI OJCA

Kiedy po powrocie ojciec znów szukał go w San Damiano, Franciszek odważnie wyraził wobec niego zdecydowane pragnienie pozostania na obranej drodze. Wobec tego zwrócił się do radnych miasta, aby pomogli mu choć odzyskać stracone pieniądze. Miejscowe statuty przewidywały bowiem możliwość wymierzenia, na wniosek rodziców, kary wobec zbuntowanego i defraudującego majątek syna, na mocy której zakazywano mieszkańcom udzielania mu jakiegokolwiek pomocy, a nawet wtrącano do więzienia. Lecz kiedy jeden z radnych stawiał się przed nim, by go nakłonić do zwrotu pieniędzy, Franciszek odwołał się do *privilegium fori*, które - na mocy bulli Innocentego III z 26 V 1198 roku - wyłączało oblatów-pokutników spod jurysdykcji świeckiej. Wobec takiego obrotu sprawy radni uznali, że nie podlega on już ich władzy.

## SĄD PRZED BISKUPEM

Wobec powyższego ojciec odwołał się do miejscowego biskupa z prośbą o pomoc. Na wezwanie Guido II Franciszek stawiał się w oznaczonym czasie przed jego pałacem (16 IV 1207). Pouczony, że nie wolno mu użytkować na potrzeby Kościoła nieuczciwie zdobytych pieniędzy, przyniósł je i zwrócił rodzicowi, a wraz z nimi także całe otrzymane od niego odzienie. A wychodząc zupełnie nagi od biskupa powiedział do obecnych: Słuchajcie mnie wszyscy i zrozumiejcie. Aż dotąd nazywałem Piotra Bernardone moim ojcem.

Ponieważ jednak zdecydowa-

łem się służyć Bogu, oddaję mu pieniądze, z powodu których był rozgniewany, a także wszystkie szaty, które otrzymałem od niego. Chcę odtąd mówić: „Ojcze nasz, który jesteś w niebie”, a nie „Ojcze Piotrze Bernadrone” (3Tow 20). Biskup zaś sam go okrył swym płaszczem, w czym można rozpoznać wymowny i symboliczny gest przyjęcia pod opiekę Kościoła. Następnie z jego polecenia dano Franciszkowi ubogie i zgrzebne ubranie. Tak zaopatrzony powrócił, by zamieszkać przy kościółku św. Damiana.

### SZCZEGÓLNA WYMOWA ZDARZENIA

Znamienna i niezwykle poruszająca scena sądu przed biskupem stanowi istotny moment zwrotny w życiu duchowym Biedaczyny. W pewnym sensie wieńczy ona proces jego nawrócenia, tworząc fundament pod całe późniejsze życie wiary. W niej ujawnia się fundamentalny wybór, do którego Franciszek powoli dojrzał przez kilka ostatnich lat.

Publicznie proklamuje Boga swoim Ojcem i uznaje w Nim Tego, od którego odtąd całkowicie uzależnia swoje istnienie. Odrzuca szaty, które były znakiem jego dotychczasowego stylu życia, aby odtąd podjąć konsekwentnie i nieodwołalnie drogę czynienia pokuty (via poenitentiae). Jego nagość nawiązuje ponadto do postawy gotowości naśladowania odartego z szat i upokorzonego Chrystusa, zgodnie ze starożytną tradycją wyrażoną przez św. Hieronima maksymą: nudus nudum Christi sequi (nagi naśladuj

nagiego Chrystusa). W tym geście obnażenia zrzeka się też prawa



do ojcowizny i ludzkich zabezpieczeń wynikających ze statusu społecznego rodziny. Decyduje się na przejście z zabezpieczonej i liczącej się części społeczeństwa do tej pozbawionej znaczenia i wyobcowanej. Uwalnia się od ule-

gania przemożnej presji otoczenia (fama publica), odgrywającej ogromną rolę w zhierarchizowanej społeczności średniowiecznych miast włoskich.

Pozbawiony oparcia w rodzinie, w której się wychował i w społeczności, w której wzrastał, odnajduje radość i pokój w ufnym powierzeniu się Ojcu niebieskiemu, z którego czerpie wszelkie ojcostwo. Jest spełniony choć jakże daleki od tego, ku czemu dążył przez całe lata i w czym upatrywał dla siebie szczęście.

### ...MY I OTOCZENIE

Gotowość na konfrontację z presją otoczenia stanowi nadal jeden z ważnych probierzy autentycznego życia chrześcijańskiego. Dojrzewanie w wierze musi bowiem kształtować postawę, że bardziej trzeba słuchać Boga niż ludzi (zob. Dz 4,19). Opór otoczenia przed wszystkim, co odbiega od tzw. „normalności”, nie zawsze trzeba postrzegać jako coś negatywnego, wrogiego i niszczącego. Nierzadko jest formą sprawdzania przez innych autentyczności ujawnianych przez nas postaw, co stwarza dogodną okazję do rozpoznania własnych niekonsekwencji i zbytowego uzależnienia od ludzkich ocen. Pojawiające się przeciwności pełnią rolę oczyszczającego tygla, który okazuje się nieodzownym na drodze wiary i pomaga stawać w prawdzie o sobie samych. Jeśli jesteś złotem, oczyści cię z zanieczyszczeń; jeśli jesteś słomą, zmieni cię w popiół (św. Augustyn).

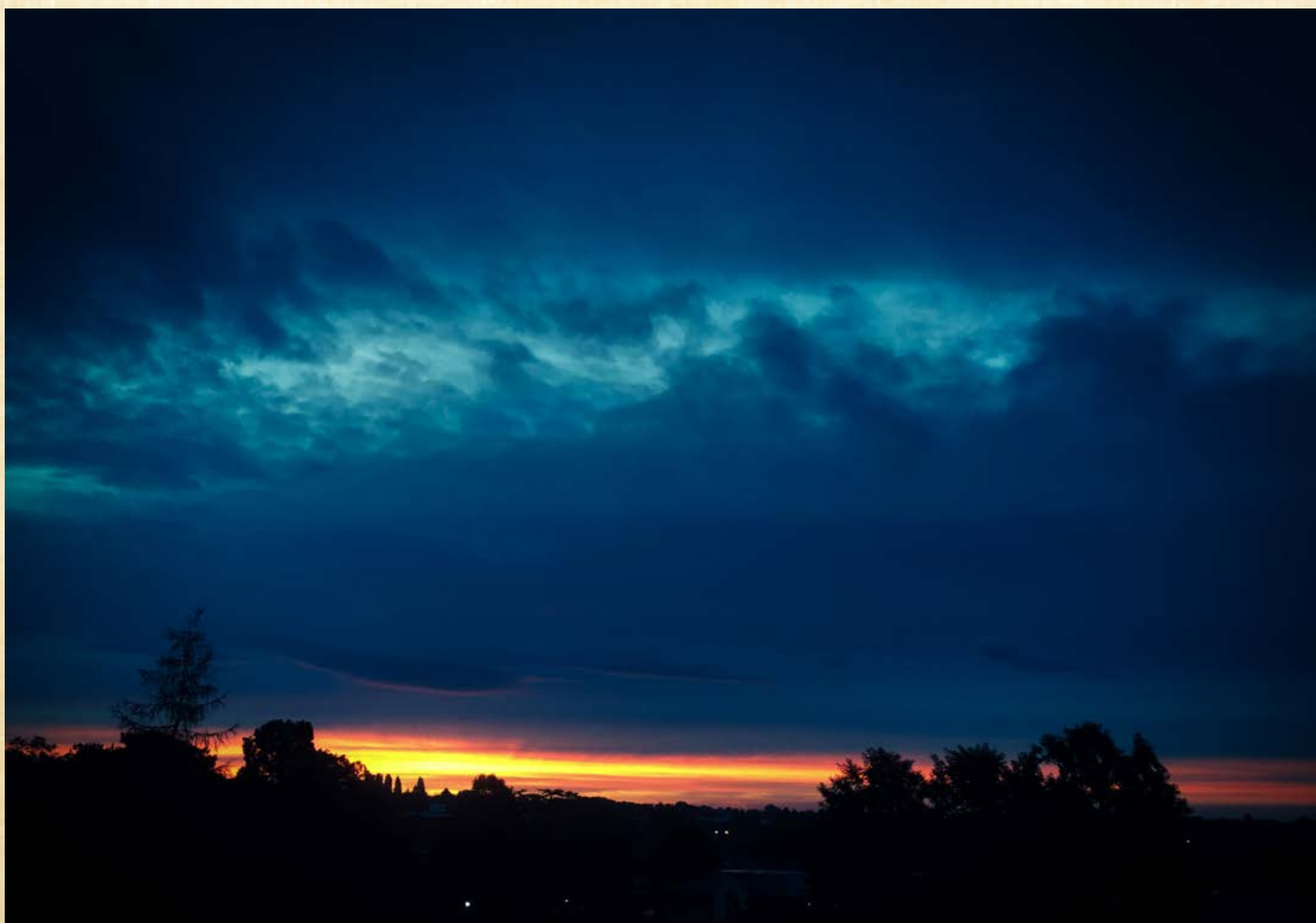
o. dr Marek Sykuta

[WWW.RYCERSTWONIEPOKALANEJ.ORG](http://WWW.RYCERSTWONIEPOKALANEJ.ORG)

STRONA RYCERSTWA NIEPOKALANEJ POLSKI PÓŁNOCNEJ







# ŚP. O. STEFAN MALANDY



Dnia 11 sierpnia 2018 r., w święto św. Klary, odszedł do Pana o. Stefan Malandy, członek Gdańskiej Prowincji św. Maksymiliana Marii Kolbego Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych w Polsce (Franciszkanów), przeżywszy 87 lat życia, w tym 64 lata w Zakonie i 59 lat w kapłaństwie.

Ojciec Stefan Malandy, syn Bronisława i Walerii zd. Płonecka, brat Zdzisława, Henryka, Bronisława, Teresy, Marii i Ireny, urodził się 18 maja 1931 r. w Stawiszynie k. Kalisza. Ojciec Stefan po ukończeniu szkoły podstawowej w Zbiersku podjął naukę w szkole średniej w Kaliszu, a następnie po ukończeniu 9 klasy wstąpił do Księży Orionistów w Zduńskiej Woli. Po nowicjacie ukończył klasę 10 i pierwszy kurs filozofii, jednocześnie uzupełniając wykształ-

cenie szkoły średniej.

Po ukończeniu I roku filozofii w Zduńskiej Woli, złożył podanie o przyjęcie do Zakonu Franciszkanów. Podanie zostało przyjęte i 30 sierpnia 1953 r. rozpoczął franciszkański nowicjat w Łodzi-Łagiewnikach, pod okiem o. Władysława Ryguły. Następnie podjął studia filozoficzne w Gnieźnie (1954/55) oraz studia teologiczne w Krakowie (1955/1958) i w Warszawie (1958/59). W uroczystość św. Franciszka z Asyżu 4 października 1958 r. złożył profesję wieczystą w Krakowie, a w dniu 12 kwietnia 1959 r. otrzymał święcenia kapłańskie w Warszawie.

Po święceniach został skierowany do wspólnoty w Koszalinie, do której należał do 1969 roku, podejmując również obowiązki duszpasterskie w Łęknie. W tymże roku został przeniesiony do Gdyni, a po dwóch latach do Darłowa, gdzie pełnił obowiązki proboszcza i gwardiana, a od 1972 r. również dziekana.

Następnie od 1977 roku pełnił

postugę przełożonego klasztoru i rektora kościoła w Radziejowie. Po sześciu latach postugi, w 1983 r. został przeniesiony do Gdyni. W roku 1986 r. rozpoczął postugę proboszcza w Elblągu. W roku 1989 rozpoczął swój pobyt w Gnieźnie, który trwał do 2008 r. W tym też roku został przeniesiony do wspólnoty w Darłowie, gdzie przebywał do końca swoich dni.

W dniu 14 sierpnia 2018 roku (wtorek), w uroczystość św. Maksymiliana M. Kolbego, o godzinie 11:00, we franciszkańskim kościele Matki Boskiej Częstochowskiej w Darłowie, przy ul. Franciszkańskiej 4, sprawowana była Msza św. pogrzebowa, której przewodniczył ks. bp Krzysztof Zadarko. Słowo Boże wygłosił o. Stanisław Piankowski. Modlitwom na cmentarzu przewodniczył o. Tomasz Ryłko, wikariusz Prowincji.

o. Grzegorz Kordek  
sekretarz Prowincji

## + ZMARLI +



### o. Stefan Malandy (1931-2018)

Dnia 11 sierpnia 2018 r., w święto św. Klary, odszedł do Pana o. Stefan Malandy, członek Gdańskiej Prowincji św. Maksymiliana Marii Kolbego Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych w Polsce (Franciszkanów), przeżywszy 87 lat życia, w tym 64 lata w Zakonie i 59 lat w kapłaństwie.

*Dobry Jezu, a nasz Panie...*

# SPIS TREŚCI

ZAKOŃCZENIE ROKU JUBILEUSZOWEGO W POZNANIU.....	3
POGRZEB O. STEFANA MALANDEGO.....	6
AKTUALNOŚCI Z KLASZTORÓW W POLSCE.....	9
AKTUALNOŚCI Z LITWY.....	19
AKTUALNOŚCI Z NIEMIEC.....	20
AKTUALNOŚCI ZE SZWECJI.....	24
DUSZPASTERSTWO POWOŁANIOWE.....	28
RYCERSTWO NIEPOKALANEJ.....	33
SEKRETARIAT MISYJNY.....	38
DUSZPASTERSTWO MEDIALNE.....	40
DOBRE REKOLEKCJE.....	42
WYWIAD: WYSTARCZY SIĘGNAĆ PO ZIOŁA.....	43
KONFRONTACJA Z OTOCZENIEM.....	46
WIDOKI Z OKNA KLASZTORNEGO W OSTRÓDZIE.....	49
ŚP. O. STEFAN MALANDY.....	50
ZMARLI.....	50

## PROWINCJA ŚW. MAKSYMILIANA M. KOLBEGO WWW.FRANCISZKANIE.GDANSK.PL



- [WWW.FACEBOOK.COM/FRANCISZKANIE.KONWENTUALNI](http://WWW.FACEBOOK.COM/FRANCISZKANIE.KONWENTUALNI)
- [WWW.TWITTER.COM/FRANCISZKANIE](http://WWW.TWITTER.COM/FRANCISZKANIE)
- [WWW.YOUTUBE.COM/FRANCISZKANIETV](http://WWW.YOUTUBE.COM/FRANCISZKANIETV)
- [WWW.INSTAGRAM.COM/FRANCISZKANIE/](http://WWW.INSTAGRAM.COM/FRANCISZKANIE/)
- [WWW.FRANCISZKANIE.TUMBLR.COM](http://WWW.FRANCISZKANIE.TUMBLR.COM)
- [WWW.FLICKR.COM/FRANCISZKANIN/](http://WWW.FLICKR.COM/FRANCISZKANIN/)



## NASZE STRONY

- [WWW.FRANCISZKANIE.TV](http://WWW.FRANCISZKANIE.TV)
- [WWW.POWOLANIE.COM.PL](http://WWW.POWOLANIE.COM.PL)
- [WWW.3ZDANIA.PL](http://WWW.3ZDANIA.PL)
- [WWW.SKRZYNKAMODLITWY.PL](http://WWW.SKRZYNKAMODLITWY.PL)
- [WWW.SEMINARIUMFRANCISZKANSKIE.PL](http://WWW.SEMINARIUMFRANCISZKANSKIE.PL)
- [WWW.POSTULATFRANCISZKANSKI.PL](http://WWW.POSTULATFRANCISZKANSKI.PL)
- [WWW.REKOLEKCJEFRANCISZKANSKIE.PL](http://WWW.REKOLEKCJEFRANCISZKANSKIE.PL)

Wydano staraniem Sekretariatu Prowincji św. Maksymiliana  
Redakcja i przygotowanie materiału: o. Grzegorz Kordek  
Korekta: o. Grzegorz Kordek, o. Władysław Mężyk  
Skład i łamanie: o. Mateusz Stachowski  
Opracowano na podstawie materiałów nadesłanych.  
Zdjęcia pochodzą z archiwum Prowincji oraz  
z materiałów nadesłanych. Wszelkie prawa zastrzeżone.

Adres redakcji  
ul. Świętej Trójcy 4  
80-822 Gdańsk  
tel. 58 3018525; fax 58 3010752  
kuria@franciszkanie.gdansk.pl  
Nakład: 150 egz.  
Numer zamknięto 1 X 2018 r.  
Do użytku wewnętrznego.



**SEMINARIUMFRANCISZKANSKIE.PL**

# 1 NIE KOMBINUJ

BÓG PRZYGOTOWAŁ DLA CIEBIE POWOŁANIE. ODKRYJ JE.



**WEEKEND POWOŁANIOWY**

**26-28 PAŹDZIERNIKA**

**ELBLĄG**

**23-25 LISTOPADA**

**DARŁOWO**

**14-16 GRUDNIA**

**OSTRÓDA**

**#PYTAJBIŃKA**